Rok VI. Nr. 120. Sosnowiec, niedziela 3 maja 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe PKO Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 5-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Imponujące manifestacje w Katowicach

z okazji 10-lecia powstania, w obecności prezydenta Rzplitej i członków rządu.

Wczoraj od samego rana w Katowicach panował gorączkowy ruch i ożywienie. Miasto było udekorowane barwami narodowemi, gmachy rządowe przystrojone zielenią, na wszystkich domach powiewały chorągwie.

Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Piotra i Pawła. Mszę celebrował ks. biskup Kubina, do mszy grała orkiestra korpusu kadetów ze Lwowa. Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który udał się na plac Wolności, gdzie złożone zostały wieńce na grobach poległych powstańców.

Popołudniu zaczęły ściągać do Katowic niezliczone rzesze ludności, organizacyj, stowarzyszeń, delegacje ze sztandarami i orkiestrami. Na ulicach panował ścisk, tak, że chwilami nie można było przejść.

Zaraz po godzinie trzeciej popołudniu przybył specjalnym pociągiem prezydent Rzplitej, w otoczeniu ministrów Składkowskiego, Prystora i Hubickiego, obu marszałków izb parlamentarnych i członków domu wojskowego i cywilnego. Po powitaniu na dworcu i przejściu przed frontem kompanji honorowej, prezydent Rzplitej udał się do przygotowanych apartamentów.

O godzinie czwartej w teatrze odbyła się uroczysta akademja w obecności prezydenta Rzplitej, członków rządu, generalicji, władz wojewódzkich, samorządowych, miejskich i t. d.

Po akademji pan prezydent Rzeczypospolitej na ulicy Wawelskiej przyjął defiladę.

W defiladzie, trwającej blisko cztery godziny brały udział świetnie się prezentujące oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni, bataljony powstańcze, trzy kompanje korpusu kadetów ze Lwowa z historycznym sztandarem z 63 roku, bataljony strzeleckie, oddziały przysposobienia wojskowego, niezliczone delegacje z całej Polski, w barwnych strojach dzielnicowych, delegacje szkół, harcerstwo, związki strzeleckie, górnicy i t. d.

Prezydent Rzplitej przyjmował defiladę zgórą godzinę, poczem odjechał do gmachu województwa, a w jego imieniu, witał maszerujące oddziały minister Składkowski. Defilada trwała do godziny dziewiątej wieczorem, poczem powstańcy i przysposobienie wojskowe odmaszerowali za miasto do przygotowanych biwaków. O godzinie 10.30 przedstawiciele rządu, w otoczeniu władz związkowych zwiedzili biwaki.

Po godzinie 11-ej liczne oddziały powstańcze przymaszerowały na rynek w Katowicach, gdzie rozłożono uroczysty biwak powstańczy. Przybyłemu prezydentowi Rzplitej złożył raport główny komendant powstańców śląskich, a następnie odczytał rozkaz b. naczelny wódz powstańczy, Nowina-Doliwa. Po przemówieniu gen. Góreckiego, z kilkudziesięciu tysięcy piersi wzbił się pod niebo śpiew „Roty“.

Manifestacje wczorajsze w Katowicach miały imponujący rozmach i pozostawiły na uczestnikach niezatarte wrażenie.

Do Katowic przybyło kilkunastu dziennikarzy z Warszawy, prowincji, jakoteż liczni dziennikarze zagraniczni.

ANKIETA ZW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Związki zawodowe pracowników umysłowych, z uwagi na objawiające się wszędzie tendencje obniżki płac, postanowiły rozesłać ankietę, gdzie i w jakich warunkach i rozmiarach obniżka ta dotknęła urzędników.

Materjał ten posłuży związkom do dalszej akcji protestacyjnej przeciwko obniżaniu płac.

RADOM 110 TYS. ZŁ. — BUSK — 25 TYS. ZŁ. Z FUNDUSZU SAMORZĄDOWEGO.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Odbyło się dzisiaj posiedzenie zarządu funduszu pomocy samorządom. Z miejscowości w województwie kieleckiem otrzymał Radom 110 tys. zł. i Busk — 25 tys. zł.

Tajemnicze zamordowanie kapitana i sierżanta w pociągu.

Napastnicy zrabowali pieniądze pułkowe i zbiegli.

SARNY, 2. 5. Nocy dzisiejszej dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego w lokalnym pociągu osobowym nr. 2213.

Pociągiem tym wyjechali z Kowla o godzinie 7 min. 40 oficer płatniczy kapitan Józef Łopatko i sierżant Stanisław Brojek, wiozący do Sarn dla 50 p. p. większą sumę pieniędzy na wypłatę gaż miesięcznych.

Po przybyciu pociągu do Sarn o g. 11 min. 33 w nocy, przedział II klasy, który zajęli kpt. Łopatko i sierż. Brojek, okazał się pusty.

W pociągu nie było ani oficera, ani sierżantem, ani walizki z pieniędzmi. Natomiast na podłodze i na ścianie zamowanego przez nich przedziału znaleziono ślady krwi.

Kierownik pociągu, Franciszek Babicki zameldował, iż przedział znalazł pustym na stacji Antonówka, odległej od Sarn o 25 kilometrów.

Na wiozących pieniądze musiano dokonać napadu między stacjami Rafałówką a Antonówką. Jakoż istotnie na 105 kilometrze od Kowla, a w odległości 38 kilometrów od Sarn znaleziono na torze kolejowym również ślady krwi.

Walka musiała się stoczyć o godzinie 10 i pół w nocy.

Obaj wojskowi musieli być napadnięci znienacka przez przeważających liczebnie bandytów, którzy jechali tym samym pociągiem i mieli na oku obu płatników.

Prawdopodobnie obezwładnili ich i wyrzucili z przedziału, poczem wyskoczyli sami i zbiegli.

Jest to zupełnie możliwe, jeśli zważyć, że pociąg ten nie odznacza się zbytnią szybkością.

Suma, jaką kpt. Łopatko przewoził dla pułku, mogła wynosić około 100 tysięcy złotych.

O godzinie 1 w nocy wysłano z Sarn specjalny pociąg ratowniczo-śledczy z komisją sądową i lekarską z komendy pułku.

Równocześnie zarządzono obławę i poszukiwania za zbiegłymi rabusiami i zaginionymi wojskowymi.

* * *

Policja po energicznych poszukiwaniach znalazła w pobliżu toru zwłoki kpt. Łopatko.

Obok w gąszczu znaleziono zwłoki sierżanta Brojka.

Istnieje już pewność, że był to napad bandycki. Akcja pościgowa za zbrodniczą bandą trwa.

Straszna śmierć całej rodziny w płonącej zagrodzie

Katastrofalny pożar wsi w kieleckiem.

Mieszkańcy wsi Jastków, gm. Ćmielów, pow. opatowskiego przeżyli okropną i niezapomnianą noc z 30 ub. m. na 1 b. m.

Z niewyjaśnionej narazie przyczyny, w nocy między godzinami 1—2, w zagrodzie Władysława Pięty wybuchł nie spodziewanie gwałtowny pożar, który wskutek wiatru przerzucił się następnie na szereg sąsiednich zabudowań.

W niespełna pół godziny w płomieniach rozszalałego żywiołu stanęło 10 domów mieszkalnych, 10 stodół, 7 chlewów i kilka obór.

Z zamkniętych budynków rozlegały się żałosne ryki bydła, płonącego żywcem.

W morzu ognia rozgrywały się iście dantejskie sceny. Ludzie oszaleli z rozpaczy, wskakiwali do płonących domostw, w celu ratowania dobytku.

W płomieniach znalazła śmierć cała rodzina Władysława Pięty w liczbie 6 osób: gospodarz domu Wł. Pięta, matka jego 70-letnia Wiktorja, żona 24-letnia Regina, syn Tadeusz, 1 rok, kuzyn Leon Pięta, lat 10 i siostra Marja Woźniakowa, lat 26.

Ciała nieszczęśliwych zostały kompletnie zwęglone tak, że trudno jest rozpoznać osoby.

Pastwą ognia padło 10 zagród gospodarskich wraz ze stodołami, napełnionemi zbożem, prócz tego spłonęły do szczętnie chlewy z bydłem: 2 krowy, 2 konie, 13 świń, drób, narzędzia gospodarskie i t. p.

Podczas pożaru i akcji ratunkowej wiele osób odniosło dotkliwe rany od poparzenia.

Straty narazie nieobliczone. Wśród mieszkańców okolicznych wsi panuje olbrzymie poruszenie.

Sesja sejmowa 20 maja?

Przedwczesne pogłoski o zmianach w rządzie.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) W związku z podanemi przez nas wiadomościami o konferencjach w Belwederze i na Zamku, jakoby premjer Sławek wręczył na czwartkowej konferencji prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o dymisję całego gabinetu, dowiadujemy się, że premjer Sławek wyrażał już dawno chęć ustąpienia ze stanowiska premjera i powrotu do pracy na terenie parlamentu, jako prezes bezpartyjnego bloku.

W chwili obecnej prace premjera Sławka nie wskazują bynajmniej na to, by dawne jego życzenia obecnie już wprowadzone zostały w życie.

Przed wyjazdem do Katowic, który nastąpił dziś rano, premjer Sławek przyjął wczoraj ministrów Matuszewskiego, Prystora i Boerne ra i odbył z nimi dłuższą naradę w sprawach gospodarczych.

W kołach politycznych mówi się pozatem już zupełnie konkretnie o drugiej sesji nadzwyczajnej, która zwołana zostanie po 15 maja.

Sprawa ta ma być zdecydowana w ciągu najbliższych dni, po powrocie premjera Sławka.

Wymieniany jest dzień 20 maja jako przypuszczalna data rozpoczęcia prac sesji nadzwyczajnej.

Nie jest wykluczone, że przed powrotem do Warszawy z Katowic premjer Sławek, wprost z uroczystości górnośląskich uda się na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego lub innej jakiejś miejscowości klimatycznej, a stamtąd dopiero powróci do stolicy.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAJŚĆ W LUBARTOWIE.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Władze centralne wdrożyły szczegółowe śledztwo w sprawie krwawych zajść w Lubartowie pod Lublinem w dniu 1 maja.

Pierwiastkowe dochodzenie stwierdziło, że zajścia były prowokacją członków komunizującej samopomocy chłopskiej.

Prokuratorja zamierza zgłosić wniosek o rozwiązanie i zamknięcie agend samopomocy na całym terenie województwa lubelskiego.

UPARTA SAMOBÓJCZYNI.

ŁÓDŹ, 2. 5. (wł.) Dziś rzuciła się pod tramwaj, 14-letnia Janina Krajewska, odnosząc ciężkie obrażenia ciała. Jak stwierdzono, Krajewska była stałą klijentką pogotowia ratunkowego, popełniła już bowiem 13 zamachów samobójczych.

Ciężko ranną odwieziono do szpitala.

— o —

DYKTATURA W RUMUNJI?

BUKARESZT, 2. 5. (wł.) W sferach politycznych panuje przekonanie, że parlament rumuński rychło zakończy swoją sesję i zostanie rozwiązany.

Król Karol ogłosiłby w takim wypadku dyktaturę.

Niesamowita tajemnica arystokraty-zbrodniarza

zdradzona w przystępie ataku szału.

W mieście Surabaja na wyspie Jawie, należącej do holenderskich posiadłości na wyspach malajskich, policja od dłuższego czasu starała się

wyśledzić nieznanego złoczyńcę,

który popełnił już cały szereg morderstw i zamachów morderczych.

Tajemniczy zbrodniarz jednak tak zręcznie umiał zacierać za sobą wszystkie ślady, że nie było żadnych danych co do jego identyczności.

Przed kilku dniami policja otrzymała wezwanie telefoniczne od jednego ze znanych neurologów w Surabaja, by wysłano kilku tęgich ludzi do domu pewnego hrabiego, osiedlonego od dłuższego czasu na Jawie, gdyż 30-letni syn tego arystokraty

dostał ataku szału

i zagraża wszystkim domownikom. Policja musi udzielić pomocy w przetransportowaniu go do zakładu dla obłąkanych.

Pięciu policjantów pod dowództwem inspektora udało się do wskazanego domu, gdzie zapomocą jakiegoś fortelu wywabiono chorego na werandę, a potem obezwładniono. W krytycznej chwili furjat chciał wsunąć rękę do kieszeni.

Po zbadaniu jej zawartości znaleziono w niej rewolwer

w którego magazynie brakowało 2 naboi.

Pozatem młody hrabia miał przy sobie dwa noże, z których jeden odznaczał się niezwykłą długością. Po zaaplikowaniu pacjentowi uspokajającego zastrzyku, lekarz na podstawie słów chorego, wypowiedzianych podczas ataku, wyraził przypuszczenie, że ma on na sumieniu jakieś tajemnicze zbrodnie.

Na skutek oświadczenia lekarza, policja zarządziła rewizję w pokoju chorego i

zrobiła zdumiewające odkrycie.

Przedewszystkiem znaleziono skrzynię, w której znajdowały się jakieś szybko parujące płyny, przypuszczalnie eter, oraz kilka igieł do zastrzyków.

W tem jeszcze nie dopatrywano się niczego nadzwyczajnego, przypuszczano bowiem powszechnie, że młody hrabia jest

nałogowym zwolennikiem narkotyków.

Pozatem znaleziono parę obuwia, pozostawiającego takie same ślady, jakie odkryto w pewnym domu, gdzie przed kilkoma miesiącami dokonano włamania, prawdopodobnie z zamiarem zamordowania mieszkańców, gdyż cały dom był wypełniony odurzającemi gazami.

Innym cennym przedmiotem był popielaty kapelusz filcowy, kubek w kubek podobny do tego, który, według zeznań świadków,

nosił morderca pewnej młodej dziewczyny.

W ciele tej zamordowanej malajki tkwił jeszcze długi nóż, którym morderca zadał jej cios śmiertelny. A pochwa do tego noża znalazła się... w pokoju obłąkanego hrabiego. Tu, po gruntownem przeszukaniu wszystkich zakątków znaleziono też kilka łusek od naboi tego samego kalibru i kształtu, jakiemi przed kilkoma ty godniami ktoś zamordował pewnego szofera.

Ze wszystkich tych dowodów rzeczowych wynika, że obłąkany popełnił przynajmniej dwa morderstwa i jedno włamanie. Policja przypuszcza jednak że liczba jego zbrodni

jest znacznie większa,

gdyż ostatniemi czasy popełniono cały szereg niewyjaśnionych dotąd morderstw.

Komisja śledcza stwierdziła urzędowo fakt zbrodniczego zamachu pod Rogowem.

ŁÓDŹ, 2. 5. W ciągu dnia wczorajszego usunięto resztki szczątków wagonów rozbitych w katastrofie pod Rogowem.

Komisja badająca szyny stwierdziła, że śruby, podtrzymujące łupki żelazne łączące szyny, zostały poodkręcane, zaś ze strony zewnętrznej szyn łupki były zupełnie usunięte. Mimo skrzętnych poszukiwań nie udało się odnaleźć łupek, coby dowodziło, że katastrofa została spowodowana przez jakiegoś zbrodniarza, który rozkręcił szyny i przez to spowodował wykolejenie.

W ciągu dalszych badań komisja stwierdziła, że śruby, podtrzymujące szyny przy podkładach, zostały z podkładów wykręcone.

Badania techniczne w kierunku stwierdzenia, czy śruby przy łupkach i podkładowe nie zostały wyrwane podczas katastrofy, doprowadziły do potwierdzenia poprzednich przypuszczeń co do zamachu, albowiem nie zdołano odnaleźć żadnych śrub, a powinny one były znajdować się gdzieś niedaleko.

Wobec tych wyników komisja sporządziła raport, w którym wskazuje, że katastrofa na kilometrze 214 pomiędzy stacjami Rogów i Płyćwia spowodowana została przez zbrodniarza, który powykręcał śruby łupek łączących poszczególne szyny i śruby, któremi szyny przymocowane były do podkładów, przez co nastąpiło rozszerzenie toru i wykolejenie w następstwie tego pociągu.

Raport komisji skłonił władze śledcze do podjęcia energicznych dochodzeń celem wykrycia sprawcy zbrodniczego zamachu.

Smierć herszta złodziejów kolejowych

Rozbił głowę o słup.

ŁÓDŹ, 2. 5. Ubiegłej nocy na torze kolejowym na linji Łódź — Łowicz znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny, przy których leżały dwie skrzynie z porcelaną i wyrobami cukierniczemi.

Dochodzenia ustaliły, że jest to 30-letni Srul Bąk, znany policji złodziej kolejowy. Bąk, który już niejednokrotnie raz odsiadywał karę więzienną, ostatnio ukrywał się w lasach, skąd kierował swą bandą, okradającą pociągi.

Krytycznej nocy wyszedł ze wspólnikami na rabunek. Wskoczył do pociągu towarowego, odbił drzwi, wyrzucił kilka skrzyń towaru, poczem wyskoczył, ale tak nieszczęśliwie, że uderzywszy głową o sygnał, zabił się.

Towarzysze jego zabrawszy część skrzyń, pozostawili zwłoki herszta i dwie skrzynie na miejscu.

Policja jest na tropie pozostałych członków bandy Bąka.

Dwu ojców, a żaden nie jest ojcem

Zamiast matki, która jest matką dziewczynki.

Poczciwy mieszczanin paryski, noszący komiczne nazwisko Dupisseau,

przez 12 lat płacił alimenty

za małą Antoinette.

Nie był on coprawda całkiem pewien, czy jest ojcem dziewczynki, ale jako człowiek, ceniący przedewszystkiem spokój, godził się na wszystko. Miesięczna suma wypłacana matce dziecka, z którą nie łączyło go już oddawna nic, ciężyła mu niekiedy.

To też ucieszył się ogromnie, gdy pewnego, istotnie dla niego pięknego dnia,

przyszło oficjalne zawiadomienie, że nadszedł koniec jego poświęceń.

Matka Antoinette oświadczyła, że Dupisseau nie jest ojcem dziewczynki i że teraz człowiek, za którego ona wychodzi zamąż, zaadeptuje jej dziecko.

Dupisseau był szczęśliwy i zjawił się punktualnie w sądzie na rozprawę, która miała położyć kres jego dwunastoletnim kłopotom.

Oświadczył, iż

zgadza się na zrzeczenie tytułu do ojcostwa.

i życzy matce i dziecku szczęścia. Potem chciał się oddalić.

Ale sprawiedliwość oficjalna daleka jest od prostoty.

Gdy wszelkie formalności zdawały się już być załatwione, pisarz sądowy nagle oświadczył, że nigdzie w papierach nie ma śladu tego,

kto jest matką małej Antoinette.

Dziewczynka mieszkała, coprawda, od urodzenia u kobiety, która mówiła, że jest jej matką i która dostawała alimenty, ale w papierach niema na to dowodu, że to ona urodziła małą.

Gdyby Dupisseau przed dwunastu laty nie zgodził się natychmiast tak uległe na swoje ojcostwo, matka musiałaby zatwierdzić swoje macierzyństwo przysięgą, a tak...

A tak, jako oficjalnie wcale nie matka, nie ma ona prawa składać żadnych oświadczeń, iż Dupisseau nie jest ojcem.

Prawo chce więc, by Dupisseau, który nie jest ojcem, pozostał ojcem, by matka, która dziecko urodziła i wychowała, przestała być matką i wreszcie, by człowiek, który uczciwie chce adoptować nieślubne dziecko swej narzeczonej, nie mógł tego uczynić, bo

dziewczynka nie może mieć dwu ojców naraz.

Dwaj mężczyźni i kobieta, którzy w tak doskonałych humorach przyszli do sądu, by dokonać aktu rozsądnego i sprawiedliwego, wyszli z gmachu sądowego zmartwieni i źli.

W kawiarni naprzeciw sądu czekała na nich mała Antoinette.

— Teraz masz dwu ojców, a żadnej matki, Antoinette — powiedział Dupisseau. — Tak chce prawo!

Dziewczynka rozpłakała się.

MAGISTRAT ŁODZI NIE POTRĄCIŁ 15 PROC. Z PENSYJ URZĘDNIKÓW.

ŁÓDŹ, 2. 5. Magistrat łódzki wypłacił wszystkim urzędnikom pełną pensję bez potrącenia 15 proc., udzielając im jednocześnie trzymiesięcznego wymówienia warunków pracy.

Tak więc pensje urzędników magistratu łódzkiego obcięte będą o 15 prc. dopiero od sierpnia.

POWRÓT KILKU UCZESTNIKÓW WYCIECZKI PRZEMYSŁOWCÓW DO ROSJI.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Do Warszawy wróciła część delegacji przemysłowców polskich do Sowietów. W rozmowie z dziennikarzami członkowie wycieczki oświadczyli, że jeszcze w bieżącym miesiącu przybędą z Rosji pełnomocnicy Sowietów, w sprawie poczynienia w Polsce zamówień dla ZSRR.

— o —

SĘDZIWY OSZUST ZGŁOSIŁ SIĘ DO POLICJI.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Do urzędu śledczego zgłosił się dziś, 70-letni adwokat K. Pawlikowski, poszukiwany od dłuższego czasu przez władze za szereg oszustw.

Pawlikowski wyłudził podstępnie od hr. Krasickiego 120 tys. zł., prowadząc sprawę spadkową.

Sędziwego oszusta osadzono w areszcie.

26 BURMISTRZÓW ZE ST. ZJEDNOCZONYCH WE FRANCJI.

PARYŻ, 2. 5. (wł.) Rząd francuski zaprosił do Francji 26 burmistrzów ze Stanów Zjednoczonych. Goście zwiedzą wszystkie większe miasta we Francji i zapoznają się z dorobkiem kraju po wojnie.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa — „Esencja CHINOWO-CHMIELOWA" i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE" z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

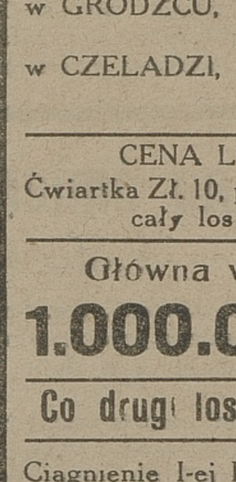
PODZIĘKOWANIE.

WP. Dr. Lipskiemu Naczelnemu Lekarzowi Szpitala Św. Barbary w Dąbrowie, za dokonanie uciążliwej i niebezpiecznej operacji, i za troskliwą opiekę w czasie choroby Męża i Ojca naszego, składają tą drogą serdeczne podziękowanie.

Żona i dzieci Malinowiecerowie.

„Fortuna kołem się toczy"
Dziś nie masz nic — jutro możesz być człowiekiem zamożnym.
Trzeba tylko, abyś zawczasu zaopatrzył się
w los I-ej kl.
Polskiej Loterji Państwowej
w najszczęśliwszej w Zagł. Dąbr. kolekturze
Józefa Hlawskiego
w SOSNOWCU, 3-go Maja 23
lub w jej oddziałach:
w BĘDZINIE, Małachowskiego 1
w DĄBROWIE Górniczej, 3 go Maja 4
w ZAWIERCIU, Paderewskiego 7
w GRODŹCU, Narutowicza 9
w CZELADZI, Rynek 8.
CENA LOSÓW: Ćwiartka Zł. 10, połówka Zł. 20, cały los Zł. 40.
Główna wygrana
1.000.000 zł.
Co drugi los wygrywa!
Ciągnienie I-ej klasy odbędzie się 19 i 21 maja b.r.
Nie masz ani chwili do stracenia! Nie zwlekaj—kup zaraz!
Zamówienia listowne załatwiamy szybko i dokładnie

WAPNO
palone w bryłach I-ma gatunku polecają do natychmiastowej dostawy po cenach konkurencyjnych.
CZELADZKIE WAPIENNIKI „BRYNICA"
Sosnowiec, 3-go Maja 5. — Telef. 1-59

Matki!


Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci
„Puder Dzidzi"
(z kogutkiem)
utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

W dniu 3-go maja.

Za czasów niewoli był dzień 3-ci maja jedyną reprezentatywną rocznicą ogólnonarodową, nicią łączącą tradycję państwową z wolą odzyskania państwa. Po odzyskaniu niepodległości przybyły rocznice nowe — obok 3-go maja, który nie stracił nic ze swego historycznego i aktualnego znaczenia — przybył 11-ty listopada, przybył 15-ty sierpnia.

3-ci maja — święto tradycji państwowej, prawa, testamentu w najcięższych chwilach przekazanego następnem pokoleniom — 11-ty listopada, święto spełnienia tego testamentu, odzyskania bytu państwowego — 15-ty sierpnia, rocznica zwycięskiej obrony odzyskanego państwa.

Historja swojemi zarządzeniami a naród swojemi czynami i wolą podnosi szare daty kalendarza do godności dygnitarzy. Cyfry dni, daty misięcy przyoblekają się w purpurę dostojeństwa, stają się klejnotami w skarbcu pamiątek narodowych, hołdem oddawanym przeszłości, nakazem na przyszłość.

Pokaż mi co przechowujesz w najpewniejszej skrytce twej pamięci, powiedz mi co czujesz, a powiem ci kim jesteś. Odnosi się to do jednostki, odnosi się również do narodu.

Z konstelacji dat, stanowiących zespół rocznic danego narodu, można odczytać jego charakter, kierunek jego dążeń, istotę jego pojęć o celach, do których zmierza, o obowiązkach, które jednostka ma wobec społeczeństwa. Jest to rezultat ustawicznego plebiscytu duchowego: naród z pośród swoich dziejów wybiera to, co uważa za najważniejsze, i przekazuje następnym pokoleniom, jako przedmiot czci i jako drogowskaz.

Weźmy przykład, stwierdzający plastycznie prawdziwość twierdzenia. Francja, ciesząca się nieprzerwanym bytem państwowym, obchodzi przedewszystkiem rocznicę swoich rewolucyj, swoich zwycięstw wewnętrznych w walce o wolność ducha, o prawa obywatela. Ale obok tego święci również rocznice zwycięskich walk w obronie państwa, rocznicę Joanny d'Arc, dzień 11-go listopada, zwycięskiego zawieszenia broni, konkludującego wojnę światową.

Dzieje Polski układały się tragicznie. Obrona państwa przed podziałem, przed zagładą — dążenie do niego w dniach niewoli — obrona i organizowanie organizmu państwowego po odzyskaniu niepodległego bytu — oto osnowa zasadnicza polskich dziejów. Wyraża się to w charakterze rocznic narodowych, w świętach prawa, wskrzeszenia, zwycięskiej obrony.

Rocznice te są przypomnieniem i wyobrażeniem dramatycznych przełomów dziejowych. Przywodzą na pamięć chwile, w których naród, stojąc na krawędzi bytu i niebytu, rozpłomieniał się entuzjazmem, napięciem najwyższem uczucia, woli i rozumu, aby bronić podstaw swego istnienia.

Ukazują one i wielbią ducha improwizacji, ducha śmiałej, męskiej inicjatywy, która lwim skokiem atakuje nagromadzone w ciągu wielu lat trudności i zjawiające się nagle niebezpieczeństwa — i w jednym błysku ukazuje tężyznę narodu, zdrowie jego instynktów i moc jego woli w decydujących chwilach.

Trzy „K" niemieckiego pacyfizmu.

Ostatnio wyszły na jaw nieznane dotychczas szczegóły o niemieckich zbrojeniach na morzu, świadczące o intensywnych przygotowaniach wojennych. Świeżo spuszczone na fale trzy krążowniki są ostatniem słowem techniki i pomysłowości wojennej. Żadne państwo nie posiada tak skoncentrowanych okrętów wojennych. Krążowników tych jest trzy. Nazwy wszystkich zaczynają się na K. Jeden nazywa się „Köln", drugi „Karlsruhe", trzeci „Königsberg". Pod względem pojemności odpowiadają one przepisom zawartym w traktacie wersalskim, lecz są najniebezpieczniejszą machiną wojenną, wiele groźniejszą od floty innych państw. Niebezpieczeństwo ich tkwi w konstrukcji. Każdy z tych okrętów może odbyć drogę z Niemiec na Daleki Wschód i z powrotem bez potrzeby uzupełnienia opału. Tego nie jest w stanie dokonać żaden okręt wojenny na świecie.

Krążownik, jako typ okrętu wojennego, przeznaczony do służby wywiadowczej, obserwacyjnej i do niszczenia statków nieprzyjacielskich, musi posiadać szybki bieg, rozległe pole działania i wielką szybkość nawet na wzburzonem morzu. Te właśnie zalety posiadają w wysokim stopniu nowe niemieckie krążowniki. Okręty te zaopatrzone są w motory systemu Diesel'a. Zastosowanie tego rodzaju motorów dało właśnie przewagę pomysłowości inżynierji niemieckiej nad paragrafami traktatu wersalskiego. Motoryzacja bowiem okrętów daje ogromną oszczędność na tonnażu, zarówno pod względem paliwa, jak i mechanizmu pędnego, w przeciwieństwie do kotłów parowych i zapasów węglowych. Działa na krążownikach są również ostatniem słowem techniki wojennej. Są to działa szybkostrzelne systemu Kruppa, wysyłające osiem pocisków na minutę. Łącznie każdy z tych okrętów może oddać 72 strzały na minutę. Ponadto krążowniki te są zaopatrzone w armaty przeciwlotnicze i łodzie torpedowe.

Oddawna dochodziły nas wieści o niemieckich zbrojeniach na morzu, tem groźniejsze dla nas, że odpowiedni dygnitarze Rzeszy nawet w enuncjacjach oficjalnych nie taili, iż zbrojenia te skierowane są przedewszystkiem przeciw państwu polskiemu. Jest to zaledwie jedno ogniwo wśród prac zbrojnych Rzeszy Niemieckiej. Przypominamy sobie bowiem jeszcze rewelacje o niemieckich fortyfikacjach nad wschodnią granicą, ppamiętamy także o setkach i tysiącach organizacyj niemieckich o charakterze rzekomo sportowym, a w gruncie rzeczy szkolonych po wojskowemu. Wiemy także o ogromnych sumach jawnych i zatajonych w budżecie Rzeszy, a przeznaczonych na cele zbrojeń przez rząd i parlament niemiecki, że te same, które tak biadają nad wzrostem bezrobocia i nędzy państwa Hinderburga.

Nie możemy jednocześnie zapomnać o fakcie, że dzisiejsze Niemcy są stolicą międzynarodowego socjalizmu, który z dziwną wstrzemięźliwością przesłonił sobie oczy na zbrojenia Niemiec. Nie możemy też zapominać tego, że ci sami niemieccy socjaliści starannie umacniali w wierze pacyfistycznej swych „młodszych braci" z Polski, że kiwali nader chętnie głowami nad widowiskiem „Ręce łamiące karabiny", jakiem ich swego czasu podczas wizyty tow. Loebego w Polsce udelektowali towarzysze z polskiej partji socjal. Nadomiar złego stwierdzić musimy, że żadne z polskich pism socjalistycznych w obawie narażenia się towarzyszom niemieckim nie miało dotychczas odwagi wspomnieć w jednym choćby artykule o niemieckich zbrojeniach na lądzie, czy morzu.

Stulecie francuskiej legji cudzoziemskiej.

W miejscowości północno - afrykańskiej, Sidi bel Abbes, odbyło się odsłonięcie pomnika poległych „Legjonu cudzoziemskiego", które stanowiło główny punkt obchodu 100-lecia tej ciekawej instytucji, utworzonej w r. 1831 przez króla francuskiego Ludwika Filipa. Na obchód ten przybyło z różnych stron świata wielu b. legjonistów, jako gości rządu francuskiego.

Legjon cudzoziemski, przeznaczony do walki przedewszystkiem ze szczepami afrykańskiemi jest czemś w rodzaju dawnej kozaczyzny za czasów Polski. Przyjmuje się do niego ochotników, bez pytania, jakiej są narodowości i co ich do legjonu przygnało, bez stwierdzania, czy nazwisko, przez nich podane, jest prawdziwe i czy nie zostało zapisane w kronikach karnych.

Ochotnicy jednak przez cały czas służby kontraktowej poddani są niesłychanie ostrej dyscyplinie, a znani są z dzikiej waleczności, trzymają się zaś razem nie patrjotyzmem, tylko tradycją legjonu, składającego się z amerykanów, anglików, hiszpanów, niemców, polaków, rosjan, holendrów i włochów, o których nikt nieraz nie dowiaduje się, nawet po ich śmierci, kim byli w cywilnem życiu. Żołnierzem np. w legjonie cudzoziemskim był pewien wybitny, potem biskup i pewien członek rodziny Wilhelma II.

Złoty widelec w rękach dyplomaty

Niezwykły incydent w sowieckim pałacu.

Moskwa ma obecnie nielada sensację. Z pewnej okazji rząd sowiecki urządził w jednym z zarekwirowanych pałaców uroczyste przyjęcie dla zaproszonych gości, z udziałem dyplomatycznych przedstawicieli państw zagranicznych. Przyjęcie urządzono z niezwykłym przepychem. Nakrycia były ze złota i kryształów.

M. in. na przyjęciu był obecny poseł angielski sir Ovey. Nagle, gdy angielski dyplomata podniósł widelec z pewną potrawą do ust, ze zdziwioną miną zaczął oglądać widelec przez dłuższą chwilę, co spowodowało ogólne zamieszanie wszystkich obecnych. Po chwili ambasador angielski milcząc i trzymając widelec w ręku, opuścił bankiet, co oczywiście przyczyniło się do jeszcze większego zamieszania. Wyjaśniło się, że cała złota zastawa, składająca się z widelców, nożów i łyżek była ozdobiona herbem angielskim, t. j. lwem z tarczą i z napisem, stwierdzającym przynależność tej zastawy do poselstwa angielskiego w Rosji carskiej. Następnie podczas dalszych dochodzeń ustalono, że właśnie ta zastawa była skradziona podczas pogromu przez tłum komunistów gmachu poselstwa angielskiego w Leningradzie w październiku 1917 roku.

Warszawskie tow. kopalni węgla i zakł. hutniczych

osiągnęło w 1930 r. zysk 1.357.794 zł.

W Warszawie odbyło się walne zebranie warszawskiego towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych.

Sprawozdanie za rok operacyjny 1930 wskazuje na wyjątkowo ciężki okres dla przemysłu górniczo-hutniczego, spowodowany przedewszystkiem ogólnem przesileniem gospodarczem, które odbiło się w znacznym stopniu na zbycie węgla, oraz na niesprzyjające warunki atmosferyczne, gdyż po wyjątkowo ostrej zimie 1928-29 roku, zima następna odznaczała się niezwykłą łagodnością.

Okoliczności te zmniejszyły w roku sprawozdawczym przychód ze sprzedaży w porównaniu z r. 1929 o sumę 4.000.000 zł., podczas gdy suma rozchodu, składająca się w dużej części z pozycyj stałych, skurczyła się tylko o 1.500.000 zł.

Wobec niepomyślnej konjunktury zakładów, *zysk brutto za rok operacyjny wyniósł zł. 1.357.794.05*, który walne zebranie w całości przekazało na rachunek amortyzacji zakładów.

W wyniku wyborów do zarządu wybrani zostali, pp.: Edward Natanson (prezes), dr. Wacław Fajans, dr. Edward Rose, inż. Witold Sągajłło i Witold Szebeko, do rady zaś pp.: Antoni Wieniawski, Jan Hołyński, Leopold Jan Kronenberg, Jerzy **Łempicki** i **Witold Świerczyński**.

MAGAZYN BŁAWATNY
M. Kępiński
BĘDZIN
Kołątaja 36.
POLECA:
Krepony od zł. 1.50 do 1.60
Szt. Jedwabie „ 1.90 „ 2.80
Woale od zł. 2.50 „ 6.50
Markizety „ 3.00 „ 6.50

Miejskie roboty wiosenne w Sosnowcu.

Reperacja jezdni i chodników. — Prace przy wykończeniu wiaduktu.

Jak to już donosiliśmy, z uwagi na brak odpowiednich funduszów, miejskie prace wiosenne ograniczyć się muszą do najkonieczniejszych.

Za sumy, które magistrat dostaje z województwa na zatrudnienie bezrobotnych, wykonywane są obecnie prace przy reperacji bruków i chodników na ulicach położonych na peryferjach miasta.

Przy robotach tych zatrudnionych jest około 400 robotników.

Magistrat czyni obecnie w województwie starania, zmierzające do powiększenia miesięcznej sumy na zatrudnienie bezrobotnych.

Bardzo możliwe, że starania te, już w najbliższym czasie, uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem.

Sosnowiec, jako stolica jednego z największych ośrodków przemysłowych w Polsce, musi być specjalnie przez władze nadzorcze traktowany.

Niewątpliwie więc magistrat uzyska podwyżkę miesięcznej sumy na zatrudnienie bezrobotnych.

W tych dniach w mieszkaniu komisarza miasta p. Kuźniaka odbyła się posiedzenie zarządu, na którem szeroko omiawiana była sprawa zatrudnienia bezrobotnych oraz program prac miejskich na wiosnę i lato b. r.

Program tych prac, opracowany został przez wydział budowlany magistratu i wysłany do województwa.

Prócz prac brukarskich, magistrat zajęty jest obecnie ostatecznem wykończeniem robót przy wiadukcie kolejowym przy ul. Piłsudskiego.

W przyszłym tygodniu prace te będą zupełnie wykończone.

Otwarcie wiaduktu dla ruchu kołowego nastąpi dopiero w przyszłym miesiącu. Są to w znacznej części prace betonowe, chodzi więc oto, aby nabrały trwałości.

Przejazd prezydenta Rzplitej przez Zagłębie

na uroczystości śląskie.

Wczoraj o godz. 2.48 popoł. przez Sosnowiec przejeżdżał specjalnym pociągiem prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki, na uroczystość 10-lecia 3-go powstania śląskiego w Katowicach.

Na dworcu w Sosnowcu ustawiły się poczty sztandarowe, delegacje szkół, oddziały przysposobienia wojskowego z orkiestrami na czele, przedstawiciele władz, organizacyj społecznych i liczna publiczność.

Punktualnie o godz. 2.48 wjechał na dworzec specjalny pociąg, wiozący p. prezydenta, wraz z całą świtą. Oddziały PW. sprezentowały broń, orkiestry odegrały hymn narodowy.

Wśród witających p. prezydenta na dworcu w Sosnowcu zauważyliśmy dowódcę O. K. V. Kraków, gen. Łuczyńskiego, wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego, wicewojewodę Żurawskiego, starostę będzińskiego Boxę, z Sosnowca obecni byli prezes sądu okręgowego p. Opęchowski, prok. Salak, komendant powiatowy p. p. Kozielewski, dyrektor izby przem. - handl. Dietrich i inni.

Pociąg zatrzymał się na dworcu minutę. P. prezydent witał ukłonem zebranych.

Sztafety motocyklowe z Zagłębia do Warszawy

z adresem hołdowniczym dla p. prezydenta Rzplitej.

Wczoraj o godz. 10-ej rano wyruszyła z Sosnowca do Warszawy tradycyjna sztafeta motocyklowa z adresem hołdowniczym dla prezydenta Rzeczypospolitej z racji święta państwowego 3-go maja.

Na uroczystość tę do Sosnowca przybyły również sztafety śląskie, skąd po otrzymaniu od starosty J. Boxy adresów hołdowniczych połączone sztafety śląskie i sosnowiecka odjechały do Warszawy.

Przed odjazdem sztafety przemawiali: starosta J. B o x a, prezes klubu motocyklowego Zagłębia Dąbr. p. Levitoux i kap. okręgowy Malinowski.

Sztafetę Zagłębia reprezentują p. Szkutnik i Dziordzyński.

Zdjęć fotograficznych, odjeżdżających i gości dokonał p. L. Zalega.

Motocykliści sosnowieccy w dniu wczorajszym obchodzili piątą rocznicę wyjazdu sztafety na Zamek.

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

24.745 osób bez pracy.

Ogólny stan bezrobocia w ub. tygodniu na terenie Zagłębia wynosił 24.745 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie jest 22.207 osób.

W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4734 osoby, a pracowników umysłowych 873 osoby.

W porównaniu z ub. tygodniem liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 41 osób, a to dzięki zatrudnieniu bezrobotnych przy robotach publicznych.

Częściowo zatrudnionych na półtora dnia jest 1007 osób, na 2 dni— 37 osób, na 3 dni — 11.510 osób, na 4 dni — 8740 osób i na 5 dni — 528 osób.

Razem częściowo zatrudnionych jest 21.892 osoby.

Przy robotach publicznych zatrudniono 1639 osób, z czego w pow. olkuskim 50, w będzińskim — 662 i zawierckim — 927 osób.

Z walnego zebrania związku pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu.

W sali domu katolickiego w Sosnowcu odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawcze związku zawodowego prac. ubezp. społ. w Polsce, oddział w Sosnowcu.

Sprawozdanie z działalności zarządu związku składał prezes oddziału p. Wacław Szenk. Zgromadzeni na sali członkowie związku, pracownicy kasy chorych i funduszu bezrobocia, w ogólnej liczbie 232 osoby, po ożywionej dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, uchwalili ustępującemu zarządowi absolutorjum, wyrażając uznanie za owocną działalność.

W wyniku wyborów ponownie wybrany został na prezesa p. **Wacław Szenk**, przyczem w skład zarządu weszli pp. **Zieliński Wł, Zakrzewski J., Nawrocki Z., Goncerz A., Kaczkowski H., Załęcki W., Bałdys A., Czakan A., Skrzypczak M., Lange K., Jagodziński E., Radosiński S., Kaleta A. i Sobczak L.**

Do komisji rewizyjne wybrano pp.: **Tokarskiego J., Chowańca J., Glejzera Fr., Oleksiaka A. i Michalskiego A.**

Nadto zebrani dokonali wyboru 15 deelgatów na walny zjazd do Warszawy, który odbędzie się dnia 5 i 6 czerwca r. b.

NIEBYWAŁA NIESPODZIANKA DLA NASZYCH RODAKÓW.

Z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego, każdy z Czytelników może otrzymać wartościową niespodziankę wraz z kuponami towaru 3 mtr. na ubranie męskie tylko za 10 zł. i na suknię damską 3 mtr. jedw. tylko za 8 zł. jak i zarówneż inne rzeczy, jeśli prawidłowo rozwiąże niżej podaną łamigłówkę.

. ug . . ja
W . . ła . .
. n . e j a

Kropki należy zastąpić literami tak, aby otrzymać 3 imiona żeńskie.

Pierwsze litery czytane (wzdłuż) utworzą imię pierwszej kobiety na świecie.

Bez ryzyka, gdyż niepowodzenie wykluczone.

Adresować prosimy:

F-ma Chrześcijańska
wł. Józef Antoni Sobocki
Łódź, skrz. poczt. 499.

DYREKCJA ZAWODOWEJ SZKOŁY ŻEŃSKIEJ

towarzystwa polek w Katowicach ul. Krasińskiego, gmach śląskich technicznych zakładów naukowych III p. ogłasza

WPISY

na rok szkolny 1931-32, które rozpoczną się w kancelarji szkoły od dnia 1 maja 1931 r. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10 — 2 popoł.

Kandydatki mogą się zgłaszać na dział bieliźniarstwa lub kwawieczyzny na kurs 1 oraz na II i III kurs krawieczyzny i II bieliźniarstwa, o ile odpowiadają wymaganiom przepisów szkolnych, lub na jednorazowy lub 6 miesięczny kurs modniarstwa i czapnictwa.

Opłata za naukę wynosi 25 zł. miesięcznie. Córki funkcjonarjuszów państwowych korzystają ze zwrotu opłat, córki członkiń towarzystwa polek płacą miesięcznie 15 zł.

Jednocześnie wpisowe wynosi 5 zł., kaucja zwrotna 5 zł.

Przy wpisach należy przedstawić: 1) metrykę, na dowód, że kandydatka nie przekracza 18 roku życia, 2) powtórne świadectwo szczepienia ospy, 3) świadectwo 7 klas szkoły powszechnej, lub zaświadczenie kierownika szkoły, że szkołę w b. r. szkolnym z postępem przynajmniej dostatecznym kończy, albo 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, 4) świadectwo lekarskie, wydane przez lekarkę szkoły zawodowej żeńskiej tow. polek w Katowicach.

Kandydatki na uczenice zgłaszają rodzice, lub opiekunowie przez wypełnienie i podpisanie karty zapisu.

WARUNKI SZKOLENIA W CENTRACH PRZYSPOSOBIENIA LOTNICZEGO.

W roku bież. uruchomione zostaną dwa centra przysposobienia wojskowego lotniczego w Łodzi i w Nowym Targu.

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie do jednego z centrów, posiadać muszą zaświadczenie o odbyciu kursu teoretycznego pilotażu, pierwszy stopień ogólnego przysposobienia wojskowego, oraz kwalifikacje bez zastrzeżeń centrum badań lotniczo-lekarskich.

Ponadto kandydaci do centrum przysposobienia wojskowego lotniczego złożyć muszą zobowiązania do odbycia służby wojskowej w lotnictwie, przyczem służbę tę obowiązani są rozpocząć już w roku 1931. Pozatem każdy z kandydatów do centrum musi być delegowany przez jeden z polskich klubów lotniczych.

Towarzyszów broni

z b. ros. 247 pułku piechoty tudzież II Baonu Leg. Pol. przy armji rosyjskiej w roku 1916 i 2 pułku piechoty armji Dowbora Muśnickiego, prosi o szybkie podanie adresów, za wynagrodzeniem ANDRZEJ NOWAK, Sosnowiec, ul. Owsiana 4.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 3 Niedziela

Dziś: Rocznica konst.
Jutro: Florjana M.
Wschód słońca: 4.04
Zachód słońca: 7.01

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 3 maja

10.15. Naboż. z Krak. 12.00. Tr. defilady wojskowej. W przerwie kom. meteor. i pprogram na dz. bież. 12.30. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Odczyt rooln. O trzodzie polskiej 14.20. Muzyka. 14.25. Odczyt roln. O przysposobieniu rolniczem młodz. wiejskiej. 14.45. Muzyka. 14.50. Odczyt roln. Kradzież koni i bydła a środki zaradcze. 15.10. Aud. pp. t. Wiosna na Podhalu. 15.40. Program dla dzieci starszych Słuch. p. t. Wysoko na dzwonnicy. 166.10. Skrzynka poczt. 16.30. Muzyka z pplyt gramof. 16.40. Odczyt ze Lwowa. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Wiad. przyj. i pożyteczne. 17.25. Feljeton p. t. Po latach dziesięciu. 17.40. Koncert popul. 20.00. Słuchowisko z Krak. 19.25. Feljeton pp. t. Przedjutrznia. 19.40. Program na dz. nast. 19.45. Kom. Z przed stu lat. 19.50. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchowisko. 20.30. Koncert popul. W przerwie Kwadrans liter. oraz repert. Warsz. Teatrów Miejsk. 22.00. Feljeton p. t. 3ci Maja. 22.15. Pieśni polskie. 22.50. Kom. meteor., polic., sport. 23.00. Muzyka ze Lwowa.

Poniedziałek, 4 maja.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A .T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 14.15. Kom. gospod. 14.35. Przegląd komunikacyjny. 14.50. Lekcja franc. 15.30. Odczyt dla maturzystów p. t. Polacy w rewolucjach europejskich 19 w. 15.50. Odczyt dla maturzystów p. t. Legjony polskie i Polska Org. wojsk. na tle wojny światowej. 16.10. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.15. Program dla dzieci starszych i młodz. 16.45. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Święte miasto Proroka. 17.45. Koncert ze Lwowa. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka poczt. roln. 19.25. Muzyka z płyt gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dzien. radj. 19.55. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Odczyt aktualny. 20.15. Pogadanka muz. 20.30. Opera Uprowadzenie z Seraju. W przerwie reprt. Warsz. Teatrów Miejsk. 23.00. Kom. meteor., polic., sport. 23.15. Muzyka lekka i tan. z „Polonji".

KATOWICE.

Niedziela, 3 maja

10.00. Naboż. z Krak. 12.00. Tr. z Warszawy defilady oraz kom. meteor. 12.30. Poranek z Filh. Warsz. 14.00. Czem jest ojczyzna. 14.20. Muzyka i odczyt roln. z Warsz. 14.50. Ogrodnik śląski.15.10. Aud. góralska z Warsz. 15.40. Słuchowisko z Warsz. dla dzieci starszych. 16.10. Skrzynka pocztowa. 16.30. Intermezzo muz. 16.40 Odczyt ze Lwowa. 16.55. Intermezzo muz. 17.10. Wiadomości przyj. i pożyteczne z Warsz. 17.25. Feljeton z Warsz 17.40. Koncert z Warszawy. 19.00. Bery bojki śląskie. 19.25. Feljeton z Warsz 19.40. Rozmaitości. 20.00. Słuchowisko z Krak. 20.30. Koncert i kwadrans lit. z Warsz. 22.00. Feljeton z Warsz. 22.15. Pieśni polskie z Warsz. 22.50. Kom. meteor. z Warsz., kom. sport., program na dz. nast. 23.00. Muzyka ze Lwowa.

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W niedzielę popołudniu o godz. 4-ej „Ciotka Karola", wesoła krotochwila w 3 aktach T. Brandona. Ceny popularne od 2.50 do 50 gr.

W niedzielę wieczorem — Uroczyste widowisko, organizowane staraniem komitetu obchodu rocznicy konstytucji 3 maja, pod protektoratem p. starosty J. Boxy. Wystawione zostaną **„Śluby Panieńskie"**, komedja w 5 aktach Al. hr. Fredry, które poprzedzi hymn narodowy, oraz przemówienie dyr. J. Kaczkowskiego. 15 proc. dochodu brutto przeznacza się na dar narodowy. Ceny miejsc zwykłe.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

Wtorek — „FENOMENALNA UMOWA" komedja w 3 aktach Larry Johnsona. Ceny popularne od 2.50 do 80 gr.

Środa — „ŚLUBY PANIEŃSKIE", komedja w 5 aktach Al. hr. Fredry.

Czwartek — Niemce, sala klubu — **„MIŁOŚĆ BEZ GROSZA"**. Początek o godz. 8-ej. Ceny od 3.50 do 1 zł.

W piątek — **„ŁADNA HISTORJA"** komedja w 3 aktach Caillaveta, Flersa i Reya w wykonaniu artystów **REDUTY** z dyr. **JULJUSZEM OSTERWA** na czele.

Sobota popołudniu o godz. 4-tej — widowisko uczniowskie — **„ŚLUBY PANIEŃSKIE"**.

Dokąd dzieci z Sosnowca pojadą na kolonje letnie?

400 dzieci w tym roku spędzi miesiąc na świeżem powietrzu.

Magistrat m. Sosnowca corocznie urządza kolonje letnie dla dzieci w wieku szkolnym. W obecnym roku magistrat mając na uwadze obecny stan finansowy miasta, nosił się z zamiarem urządzenia kolonij w pobliżu Sosnowca: w pow. będzińskim, lub olkuskim, chodziło tu bowiem o koszt przewozu dzieci.

Projekt ten został zaniechany z uwagi na brak odpowiednich mieszkań w tych okolicach. Ani w pow. będzińskim ani też w olkuskim nie znaleziono odpowiedniego budynku, w którymby można było pomieścić dzieci.

Projektowane urządzenie kolonij w Rabsztynie, okazało się niemożliwe. Budynek wojewódzki, w którym miały znaleźć gościnę kolonje okazał się za szczupły, a co najważniejsze nie odpowiadający wymaganiom...

Z konieczności więc magistrat zmuszony został szukać innych miejscowości. W tym też celu przed kilku dniami zastępca komisarza miasta p. Almstaedt, wraz z dr. Wilkiem zwiedzili kilka miejscowości, podgórskich.

W wyniku poszukiwań zdecydowano się na przepiękną okolicę tuż pod Nowym Targiem.

Dzieci znalazłyby pomieszczenie w obszernych koszarach wojskowych, położonych wśród gór i lasów. Magistrat musi się jeszcze porozumieć z władzami wojskowemi. Obszerne mieszkania pozwoliłyby na wysłanie dzieci, w liczbie około 400 odrazu.

W innej miejscowości, we wsi Maniowa, położonej kilkanaście klm. za Nowym Targiem dzieci znalazłyby pomieszczenie w budynku szkolnym, który najwyżej mógłby pomieścić 200 dzieci.

Magistrat byłby zmuszony wówczas rozłożyć kolonje na dwie tury, co oczywiście nastręczyłyby wiele trudności i niepotrzebnych kosztów.

W interesie więc miasta leży, aby uzyskać pozwolenie od władz wojskowych na wynajęcie koszar wojskowych pod Nowym Targiem.

W najbliższych dniach będzie już ostatecznie wiadoomo, gdzie magistrat urządzi kolonje.

Kolonje będą trwały miesiąc, niektóre dzieci uznane przez lekarza za słabowite, lub też zagrożone gruźlicą pozostaną na kolonji 6 tygodni.

Włoscy goście na grobie swego rodaka płk. Nullo w Olkuszu.

W 68 rocznicę śmierci włoskiego pułkownika Franciszka Nullo, który zginął, walcząc w szeregach powstańców roku 63-go pod wsią Krzykawa, a którego grób znajduje się na starym cmentarzu w Olkuszu, przybędą w dniu 5 bm. do Olkusza włoscy automobiliści, aby uczcić pamięć bohaterskiego rodaka, który walczył i zginął dla idei wolności. — Wycieczkę podjęli członkowie włoskiego klubu automobilowego z rodzinnego miasta śp. płk. Nullo tj. z Bergamo, za aprobatą włoskiego ministerjum spraw zagranicznych. Goście włoscy oprócz złożenia wieńca na grobie płk. Nullo w Olkuszu odwiedzą również grób jego adjutanta, również bergameńczyka, Elja Marchetti, który również zginął w czasie powstania, podczas jednej z utarczek pod Chrzanowem i tam jest pochowany.

W związku z tem bawił w Olkuszu przez parę dni delegat dyrekcji robót publicznych woj. kieleckiego, inż. Bukowski, pod którego kierownictwem wykonano szereg prac, w celu przyprowadzenia zarówno grobu, jak i całego cmentarza do należytego wyglądu.

Ojciec chciał zadusić własnego syna.

Bestjalski czyn alkoholika w Sosnowcu.

Onegdaj koło godz. 8 wiecz., mieszkańcy domów kolejowych za stacją Dęblińską na t. zw. Radosze zaalarmowani zostali rozpaczliwemi krzykami żony stróża kolejowego, Tomasza Brylińskiego.

— Ratunku!.. Ratunku! — zabija mi dziecko!

Krzyki zwabiły mieszkańców wszystkich domów. Utworzyło się zbiegowisko. W kilka minut potem, lotem błyskawicy rozeszła się wieść, że Bryliński dusi swego syna, 16-letniego Władysława. Kilku mężczyzn wpadło do mieszkania.

Oczom ich przedstawił się straszny widok. W kącie izby leżał młody Bryliński w podartym ubraniu, w zaciśniętym na szyi krawacie.

Oczy wywrócone w słup zdradzały przedśmiertne chwile. Obok swej ofiary stał oprawca - ojciec.

Na miejsce wypadku wezwano policję oraz karetkę pogotowia.

Po udzieleniu młodemu Brylińskiemu pierwszej pomocy lekarskiej w stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala kasy chorych. Ojca policja aresztowała.

Zajście miało przebieg następujący:

Bryliński, pełniący funkcję stróża kolejowego jest nałogowym alkoholikiem. Po otrzymaniu miesięcznej pensji upił się, a przyszedłszy do domu począł robić awantury i bić swą żonę. W obronie matki stanął syn. Wówczas Bryliński rzucił się na niego, usiłując go udusić. Dopiero krzyki matki zwabiły sąsiadów, którzy uwolnili młodego Brylińskiego z rąk ojca.

Współczesne amazonki z pod Sławkowa rozpędziły robotników.

Zagadkowa pogróżka p. Nowackiej.

Kobiety ze wsi Garbieże pod Sławkowem, znane są z dzielności nie tylko w języku, ale i w pięści. Niestety sąd napewno nieprzychylnie odniesie się do bohaterskiego czynu, jakiego dokonały przed kilku dniami. Bo oto, gdy na wyrąb leśny w lasach sławkowskich przybyli robotnicy, aby rozpocząć prace przygotowawcze nad zalesieniem wyrębu, zjawiła się gromada uzbrojonych w drągi kobiet z pobliskiej wsi Garbieże, żądając zaprzestania kopania rowów, gdyż to psuje im pastwiska.

Pracujący robotnicy w liczbie 15, pod kierownictwem praktykanta leśnego Jana Sołtyka nie zważali na ordynarne i ubliżające wymyślania kobiet.

Wówczas jedna z nich Elżbieta Kłuczewska poczęła okładać kijem praktykanta Sołtyka, zadając mu szereg obrażeń w plecy i rękę, co spowodowało nawet czasowy bezwład stłuczonej ręki. Gdy groźne niewiasty, przy akompanjamencie piekielnego harmidru poczęły coraz bliżej wymachiwać kijami, robotnicy zaprzestali pracy i zwiali...

W uniesieniu jedna z kobiet — Nowacka krzyczała:

„Wynoście się, bo wam łby porozbijam i uśmiercę, jak Swędzioła“.

Słowa te nabierają znaczenia, gdy się przypomni fakt zagadkowej śmierci śp. Swędzioła, gajowego lasów sławkowskich i pewnych wątpliwości, co do naturalnych przyczyn śmierci, zwłaszcza, że u zmarłego stwierdzono złamanie szczęki.

Celem wyjaśnienia słów Nowackiej i ustalenia przyczyny śmierci śp. gajowego Swędzioła dokonana zostanie ekshumacja i sekcja zwłok oraz śledztwo sądowe.

WCZORAJSZY DZIEŃ w SOSNOWCU

Dzień wczorajszy w Sosnowcu minął pod znakiem gorączkowego przygotowania miejscowych organizacyj do wzięcia udziału w uroczystościach śląskich. Od samego rana na ulicach miasta panował niezwykle ożywiony ruch. Z całego powiatu będzińskiego zjeżdżały się organizacyjne społeczne, oddziały przysposobienia wojskowego, harcerstwo, straże ogniowe, strzelcy, górnicy w barwnych strojach, szkoły średnie i powszechne.

Część przybyłych grupowała się przed dworcem, reszta na dziedzińcu teatru. Delegacje te odjechały następnie specjalnemi pociągami do Katowic.

Na dworcu panował w ciągu całego dnia niezmiernie ożywiony ruch. Należy zaznaczyć, że po za organizacjami, na uroczystości śląskie do Katowic wyjechało bardzo dużo osób z całego Zagłębia Dąbrowskiego.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klijentelę, że pralnia bielizny pod firmą

„HONORATA“

w Sielcu przy ul. Narutowicza 13, pierwsza od poczty, filja w Sosnowcu. 3-go Maja 23 gmach „Wiktorja“ jest prowadzona pod tą samą firmą i przyjmuje nadal zamówienia po cenach znacznie zniżonych

Helena Hołajowa.

CHORZY

chcący uzyskać zdrowie niech natychmiast zwrócą się pisemnie, a dostaną poradę i zioła przeciw chorobom: żołądka, kiszek, wątroby, płuc, serca, nerwów, nerek, cukrzycy kobiecym, wenerycznym, reumatyzmowi artretyzmowi itd., dostosowane do wieku i cierpienia. Posiadam liczne podziękowania od uzdrowionych.

Zakład Przyrodo - leczniczy

—: B. MARMOLOWEJ :—

Królewska Huta, Wolności 39.

Jest Pan (i) chory (a)?

Czy medycyna nie skutkowała?

Proszę więc zwrócić się do mnie i napewno będziesz wyleczony (a) moją 25-letnią metodą leczenia. Liczne podziękowania z całej Polski i z zagranicy są u mnie do przeglądania. Leczę wszystkie choroby, oprócz wenerycznych, z najlepszem skutkiem.

Godziny przyjęć:
Od 8 — 1-ej i od 2 — 6-ej.
W niedzielę i święta od 8 — 1.

TOMASZ SANTURA
Dyplom. Magnetopath i Naturalista
Mysłowice, ul. Piaskowa 48.

Przewrót w hygjenie!

Ostatnie ulepszenie niedoścignionej jakości

+ SERVUS +

najlepsza nowoczesna PREZERWATYWA z jedwabistej gumy hygienicznej, trwałej i cienkiej.

Do nabycia w skł. apt., aptekach, perf. i u optyków. Żądajcie wyraźnie „SERVUS“ i nie dajcie się namówić na coś innego.

Z Kielc.

(k) **Napad bandycki.** Trzech nieznanych osobników, uzbrojonych w rewolwery napadło na mieszkanie gajowego Józefa Piotrowicza, zam. we wsi Brzezinki, gm. Nawarzyce, pow. jędrzejowskiego, którzy po steroryzowaniu Piotrowicza, żony jego, oraz dwuch służących, zrabowali z niezamkniętego kuferka 2200 zł. i 4 weksle in blanco po 150 zł. każdy, poczem zbiegli.

(k) **Pożar z podpalenia.** We wsi Stołki Małe, gm. Ruda Kościelna, pow. opatowskiego, wybuchł pożar w zabudowaniach Michała Stefańskiego, który zniszczył stodołę, chlew, przyczem spaliła się krowa i 3 świnie. Ponadto pastwą ognia padł dom i stodoła sąsiada Stanisława Soi. Ogólne straty wynoszą 2220 zł. Ustalono, że pożar powstał wskutek podpalenia, przyczem jako sprawcę tego czynu zatrzymano Stanisława Soję, który dokonał podpalenia z chęci uzyskania premji asekuracyjnej. Soję przekazano władzom sądowym.

Z Sosnowca.

ss) **Chór kościelny parafji Stary Sielec** w Sosnowcu odegra po raz drugi w niedzielę dn. 3 b. m. w sali domu ludowego, dramat „Żyj Polsko“ i komedję „Całus za Całus“. Dochód z przedstawienia przeznaczony na posadzkę w w kościele St. Sielcu.

(s) **Wystawa karykatur w Katowicach.** Znany karykaturzysta Mieczysław Rołecki urządził w sali związku artystów plastyków w Katowicach (ul. Pocztowa, róg Poprzecznej) wystawę karykatur, która gromadzi z górą 100 arkuszy.

Wystawa trwać będzie od 1 do 7 b. m. Zwiedzać można wystawę codziennie od godz. 10 rano do 8 wiecz. Wstęp 50 gr.

(s) **Związek pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu** prosi panie członkinie o wzięcie udziału w pochodzie w dniu 3 maja. Zbiórka o godz. 10 przed wejściem do kościoła (z lewej strony) w Sosnowcu.

(s) **Poranek dla młodzieży.** Sekcja poranków t-wa op. pozaszkolnej nad młodzieżą komunikuje, że dziś na poranku w kinie „Zagłębie“ wyświetlony będzie film „Pan Tadeusz“.

Okolicznościowe przemówienie o konstytucji 3-go maja wygłosi prof. Nawrocki. Początek poranku o godz. 11 i pół.

(s) **Choroby zakaźne w mieście.** W ub. tygodniu, od 26. 4. do 2. 5. 1931 roku zanotowano następujące wypadki chorób zakaźnych w mieście: płonica 3 wyp., nagm. zapal. opon mózg. 2, odra 1, róża 1, krztusiec 3, gruźlica płuc 6.

Zmarło na błonicę jedna osoba, na zapalenie opon mózg. 2 os., i na gruźlicę 3 osoby.

Odkażono 4 mieszkania, odwszono 17 osób.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tyg. tj. od dn. 27/4 do 2/5 rb. spędzono na targowicę w Sosnowcu 1.600 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.00 do zł. 1.40.

Tendencja słaba.

Nowy kurs esperanta dla początkujących rozpoczyna się w poniedziałek 4. 5. o godz. 20-tej w lokalu klubu esperantów, ul. Wspólna 4.

Pierwszy wykład będzie tylko po esperancku i dlatego jest interesujący dla publiczności. Wstęp bezpłatny.

(s) **Na zachodzie bez zmian.** Dyrekcja kina dźwiękowego „Palace“ w Sosnowcu szykuje swoim gościom miłą niespodziankę. Mianowicie, począwszy od 7 b. m. wyświetlać będzie największe arcydzieło dźwiękowe osnute na tle wojny światowej według głośnej powieści M. Remarque'a p. t. „Na zachodzie bez zmian“. W rolach głównych artyści światowej sławy Lewis Ayres i Louis Wolheim. Nie było jeszcze filmu, któryby tak wzruszył i tak długo i żywo pozostawał w pamięci. Widz przeżywa wszystko to samo co bohaterzy tego obrazu.

(s) **Wieczornica zw. młodzieży „Odrodzenie“.** Dziś o godz. 7-ej wiecz., w lokalu własnym, chrześcjański związek młodzieży pracującej „Odrodzenie“ urządza wieczornicę.

Program zapowiada: prelekcje solowe, grę na skrzypcach, deklamacje i monologi.

Wejście dla członków i sympatyków bezpłatne.

Z Czeladzi.

(c) **Ładny „doradca“.** Do pokątnego doradcy p. Świecy (ul. Piaski 11) zgłosił się widocznie w pechowej godzinie, p. Antoni Kotuła (Nowopogońska 16), z prośbą o ściągnięcie należności wekslowej w sumie 100 zł. Po uzyskaniu pieniędzy p. Świeca unikał swego klijenta, kiedy jednak przyparty został do muru, oświadczył, że pieniędzy nie odda, a nawet zagroził rewolwerem. P. Świecą zajęła się policja.

Z Dąbrowy.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 4 bm., p. Piotr Swatowski „O szkole“ ciąg dalszy — z pokazami; dnia 5 bm., prof. dr. Adam Piwowar „O węglu“; dnia 6 bm., prof. Łucja Ripkowa „Rok 1848 na ziemiach polskich“; dnia 7 bm., prof. Kazimierz Nawrocki „O Janie Kasprowiczu (1860 — 1926)“ — część III-a; dn. 8 bm., prof. Józef Lassota „Ksiądz Mieszkis o rewolucji“ i dnia 9 bm., prof. Marjan Kantor - Mirski „Dzieje Dąbrowy“ — ciąg dalszy. Początek pogadanek o g. 7 m. 30 wiecz. Wejście bezpłatne.

(d) **Otwarcie stadjonu sportowego.** Dziś o godz. 2-ej popoł. odbędzie się uroczyste otwarcie nowego stadjonu sportowego, mieszczącego się przy ul. Konopnickiej.

Program tej uroczystości zapowiada szereg imprez sportowych.

(d) **Zebranie robotników przemysłu metalowego.** Dziś w lokalu własnym przy ul. 3-go maja 15, staraniem gosp. zw. zawodowych zostanie urządzone zebranie robotników przemysłu metalowego, zatrudnionych w Hucie Bankowej. Na zebraniu omawiane będą b. ważne sprawy robotnicze.

Z Zawiercia.

(z) **Uroczyste posiedzenie rady komisarycznej.** Uroczyste posiedzenie rady komisarycznej odbyło się onegdaj, z racji rocznicy 3-go powstania śląskiego. Po okolicznościowem przemówieniu komisarza Langerta uchwalono wysłać na ręce wojewody Grażyńskiego depeszę następującej treści: „Tymczasowy zarząd i rada przyboczna miasta Zawiercia, w imieniu własnem i miasta, w uroczystą rocznicę obchodu dziesięciolecia 3-go powstania, składa bojownikom prastarej dzielnicy piastowskiej wyrazy podziwu zarazem i hołdu za ich wytrwałość w bojach ukoronowaną wyzwoleniem z jarzma niewoli germańskiej.

Powstańcom śląskim cześć!

(z) **Kradzież.** Do mieszkania Roży Wajs (Blanowska 1) dostali się jacyś złodzieje, którzy skradli męską i damską garderobę, na sumę 1000 zł.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella“ — „Wiatr od morza“. Kino „Uciecha“: — „Kobieta bez serca“.

1-szy maj w województwie kieleckiem

W Końskich tłum obrzucił policję kamieniami. — 4 policjantów rannych.

Zapowiedziane manifestacyjne wystąpienia w dniu 1-go maja w Kielcach, spełzły na niczem. Do żadnych starć policji z tłumem nie doszło, zaburzeń nie było.

O godz. 10 m. 30 rano na rynku odbył się wiec, na którym przemawiał poseł Karpiński i sekretarz zw. zawodowych Śliwiński.

Po przemówieniach uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta na plac przed dworzec kolejowy, gdzie został rozwiązany. W pochodzie wzięło udział około 500 osób.

Wieczorem w teatrze polskim odbyła się akademja, wystawiono „Tkaczy“, Hauptmana.

Wszystkie fabryki były czynne, aresztowań nie było.

W Końskich, po przemówieniach i wiecach podburzony tłum przez agitatorów komunistycznych ruszył przed gmach starostwa, gdzie mieści się komenda policji i przyjąwszy wrogą postawę zażądał

wydania aresztowanych komunistów.

Wskutek sprzeciwu ze strony władzy, podburzony tłum obrzucił kamieniami budynek starostwa, wybijając kilka szyb.

Na rozkaz rozejść się, — posypał się na policję

grad kamieni.

4 policjantów zostało rannych, kilku zaś mocno poturbowanych.

Wobec wrogiej i groźnej postawy tłumu policja dała salwę ostrzegawczą z karabinów. Po salwie zapanowała panika, tłum rozproszył się, a opornych policja rozpędziła, płazując szablami.

W związku z tem 14 prowodyrów komunistycznych aresztowano i osadzono w więzieniu.

We Włoszczowej aresztowany został

Józef Tobera,

radny magistratu Włoszczowej i kandydat z listy samopomoc chłopska do sejmu. Tobera stworzył frakcję rewolucyjną w łonie PPS. na terenie Włoszczowej.

W mieszkaniu Tobery, podczas rewizji, znaleziono 2 sztandary komunistyczne i większą ilość bibuły komunistycznej i 5 tys. egzemplarzy odezw antypaństwowych, które skonfiskowano.

W innych miejscowościach woj. kieleckiego, jak: w Ostrowcu, Radomiu, Suchedniowie, Częstochowie i t. p. panował spokój.

TYLKO NA PARĘ DNI PRZYBYŁ DO CZELADZI

Cyrk Sportowy „Szczęsnego“

Codziennie wielkie widowisko przy udziale **najwybitniejszych artystów świata.** Ciekawe walki francuskie (mistrza Polski) **B. Szczęsnego** w różnych produkcjach: walki bokserskie, walka z końmi, walka z bykiem wagi 6 centnarów i niedźwiedziem oraz wiele innych atrakcyj sztuki nowoczesnej.

Ponadto arcyzabawny **„Kubuś** komik oraz magik.

Zatem spieszcie do nowego cyrku sportowego!!

Ceny miejsc b. przystępne. Początek godz. 4 p.p. i 10 w.

BOGACTWO i DOBROBYT czeka każdego,

kto kupi los do I-szej klasy 23 Państwowej Loterji Klasowej

w nowej kolekturze

w Księgarni ADOLFA ZMIGRODA

w Będzinie, ul. Kołłątaja 30 Tel. 23. Konto czekowe PKO.Nr. 307.307.

Na zamówienia listowne wysyła się pocztą po otrzymaniu przekazu, lub za zaliczeniem pocztowem.

Ostrzegam przed wynajęciem od małżonków Bakalarz, lokatora mego domu przy ulicy Piłsudskiego 15, sklepu i 2-ch pokoi na parterze przy piekarni, do czego nie mają prawa, za co będę ścigał sądownie.

Maurycy Mittelman.

Z Olkusza.

(ol) **Przeniesienie biura O. T. R.** Okręgowe towarzystwo rolnicze i sekcja kół gospodyni powiatu olkuskiego przeniosły swe biuro do lokalu przy ulicy 3 maja (dom p. Baczkowskiego). O. T. R. urzęduje w dnie targowe tj. we wtorki i piątki.

Ofiary.

Do kasy sekcji pomocy głodnym przy chrześc. tow. dobroczynności w Sosnowcu złożyli: powiatowa kasa chorych zł. 300, gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej zł. 24, pracownicy banku spółek zarobk. zł 20, p. Wilhelm Schön zł. 15, p. Włodzimierz Schön zł. 10.

Związek lekarzy sosnowieckich, na ręce ks. kan. Fr. Raczyńskiego, na bezrobotnych — zł. 612 gr. 11.

—o—

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 2. 5.

Warszawa — Dol. 8.90 i pół
Nowy - Jork 8.917
Londyn 43.40
Paryż 34.88
Praga 26.43
Włochy 46.74
Belgja 124.14
Szwajcarja 171.87
Holandja 358.79
Berlin 212.48
Dol. War. pr. obrt. 8.90,85
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 48.60
3-ch proc. Poz. Budowl. zł. 45.00
4 i pół Ziem. Kredyt. zł. 52.00

Tendencja mocniejsza.

AKCJE.

Warszawa, 2. 5.

Bank Polski 125.00
Węgiel 28.00
Lilpop 21.25
Ostrowieckie 32.00
Starachowice 10.40 — 10.30
Haberbusch 92.00

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 2. 5

Notowania Poznańskiej Giełdy zbożowej były bez zmiany, usposobienie spokojne.

ZDROWIE TO SKARB

Primeros PREZERWATYWY

antyseptycznie spreparowane to gwarancja zdrowia

Wystrzegajcie się naśladownictw !!

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

152

— Byliśmy razem na tym samym okręcie a później na łodzi.

— O, pani, to chyba jakiś inny Robert Penford był tam z nią. Wszakże jemu nie wolno jeszcze było powracać do domu.

— Ręczę panu, że poznałam Roberta Penforda, syna Michała Penforda.

— Przepraszam panią, — rzekł Michał Penford i wszedłszy do drugiego pokoju, wrócił z fotografją.

— Czy to jest Robert Penford? — spytał, pokazując fotografję.

Helena wzięła z rąk starca fotografję, pochyliła głowę i zasłoniwszy oczy, wyszeptała:

— Ten sam.

— I on powracał razem z panią na jednym statku? Czy oszalał?! Znowu świeża troska!

— Uspokój się pan, — rzekła Helena — nie prędko powróci on do Anglji. Ale nim powróci, mamy nadzieję przywrócenia go społeczeństwu.

Michał potrząsnął głową z powątpiewaniem.

— Nie podobna — rzekł smutnie.

— Czemu pan tak wątpi?

— Czemu? bo wszyscy powiedzieli, że jest złoczyńcą.

— Zobaczy pan — zawołała Helena — wszyscy teraz powiedzą, że jest męczennikiem!

— Bo też jest tylko męczennikiem, biedny mój Robert — dodał w uniesieniu starzec — ale jakim sposobem dowieść jego niewinności?

— Nie wiem jeszcze, ale jestem przekonaną, że prawda zawsze zwyciężyć musi, jeżeli tylko nie braknie cierpliwości i energji.

— Kochana moja, dobra panienko — pani nie zna świata!...

— Poznaję go wcześniej, niż mi to potrzebne. Być może, iż potrwa to lat kilka, zanim będę mogła zjednać sobie możnych przyjaciół i przełamać cały zastęp szpiegów, fałszerzy i wszelkich wyrzutków społeczeństwa, ale jak Bóg w niebie, jak mię pan żywą widzisz, nie spocznę, nie umrę, dopóki Roberta Penforda nie oczyszczę przed światem z ohydnego oszczerstwa!

Poczciwy starzec spojrzał na młodą panienkę z uwielbieniem. Helena uśmiechając się mówiła dalej:

— Ale pan musi mi pomóc. Wybaczy mi pan więc, że zapytam teraz czemu pan nie odpowiedział mi ani słówkiem na mój list do niego?

Panno Rolleston — odparł Penford z godnością — zajmowałem niegdyś stanowisko odpowiednie wychowaniu i wykształceniu szlachcica, człowieka pojmującego obowiązki względem społeczeństwa i obowiązki honorowe; obecnie jestem buchalterem, ale nie przestałem być szlachcicem — otóż jako taki, ani też jako człowiek fachowy nie dopuściłbym się takiej niegrzeczności, by otrzymawszy list od damy, nie odpowiedzieć nań. Jak długo żyję, nie dopuściłem się jeszcze podobnej niegrzeczności i nie dałem nigdy dowodu braku wychowania. Daję pani tedy słowo, że listu pani nie otrzymałem.

Staruszek tak się tem uniósł, tak mu było do twarzy z tem chwilowem oburzeniem, cechującem zacną duszę, że Helena mimowoli uśmiechnąć się musiała i rzekła:

— jednak oddałam go na poczcie własnoręcznie dołączywszy mój adres.

— Słowo honoru pani daję, że listu mi nie oddano.

Rzekłszy to spojrzał jej w oczy. Helena zarumieniła się. Cóż jednak była winna, że zaczynała pośród tylu zasadzek podejrzywać każdego i niedowierzać nikomu. Po chwili zaczęła:

— Nie dziw się pan temu, ale... szpiegują mię, śledzą, prawdopodobnie więc i list mój wpadł w ręce tej szajki...

Nie skończyła i podeszła do okna, podniósłszy nieco zapuszczone firanki.

— Tak — dodała — śledzą mię w którąkolwiek stronę się zwrócę.

Nagle wpadła Anna Rousse, wołając.

— Daruj mi pan, panie Penford, ale ja już nie mogę wytrwać dłużej, serce rozpiera mi piersi z radości... Tak, to ona! ona! to moja dobra, słodka, anielska panienka! Bogu dzięki, że pani zdrowa i nic jej się nie stało. Muszę koniecznie pocałować panią i uścisnąć moją dawną panienkę, bo pani jakby zmartwychwstała.

— Anna! moja poczciwa, droga Nancia! — zawołała Helena i uścisnęła byłą służącą swą również serdecznie i gorąco.

Nastąpiły zwierzenia, z których Helena zrozumiała tylko tyle, że Anna jest gospodynią tych pokoików i że odnajmuje jeden panu Penfordowi.

d. c. n.

KINO **Momus** Pogoń. Telefon 7-75.

Od piątku dnia 1-go do niedzieli 3-go maja

„PENSJONARKI"

Romanse studentek dzisiejszej doby. — W roli głównej: GRETA MOSHEIM, ASTA GRUNDT, MAŁGORZATA LONNER, ARNOLD KORF, ANGELO FERRARI i inni.

Nadprogram arcywesoła farsa w 3 aktach.

W niedzielę o godzinie 11 rano **poranek** dla młodzieży w programie poranku film polski.

ANONS! Od piątku 8 maja „ROMANS PANNY OPOLSKIEJ".

KINO **„PAW"** w Strzemeszycach

TYLKO 2 DNI: w sobotę 2 i niedzielę 3 go maja r. b. Wielki przebój sezonu! Dramat o wysokiej wartości artystycznej z życia szerokich stepów i wolnej duszy — kozackiej. Prawdziwa pieśń żywiołów pt. —

„ZIELONĄ BRYGADA"

(Pieśń Kozaków Dońskich)

W rolach głównych asy filmu europejskiego: J. K. SAMBORSKI, H. A. SCHLETTOW i LIEN DEYERS,

Początek seansów w dni powszednie od godz. 6-ej, w niedzielę od godz. 4-ej. Ceny miejsc od 1 zł. 50 gr. do 75 gr.

UWAGA!! UWAGA!!

OKAZJA NA LATO!!!

Każdy Czytelnik powinien tę okazję wykorzystać.

Biorąc pod uwagę zniżkę bawełny i ogólny kryzys gospodarczy firma „POLSKA POMOC" wysyła każdemu po niebywale taniej cenie, jakiej dotąd nie było,

25 metrów towaru za 22 złote

a mianowicie: 7 mtr. kreppy, materjał praktyczny i mocny do prania, na 2 letnie suknie damskie, 6 mtr. zefiru angielskiego w wąskie lub szerokie paski oraz kratki na dzienne męskie koszule, suknie damskie lub dziecinne, 6 mtr. płótna kremowego na koszule męskie, damskie, dziecinne oraz prześcieradła i pościel dobrą lub 6 mtr. płótna niebieskiego na całe, duże, męskie robocze ubranie i 6 mtr. ręcznikowego na 5 dobre, długie ręczniki.

Do powyższego kompletu dodajemy dla reklamy zupełnie darmo 2 kawałki mydła pachnącego, toaletowego. To wszystko razem wysyłamy tylko za 22 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru. — Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar nie podoba się, przyjmujemy go z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. — Ci, którzy nadeślą 3 zł. nie płacą kosztów opakowania i opłaty pocztowej.

UWAGA!! Chcecie zarobić pieniądze, omijajcie pośredników i przekupniów, a napiszcie zaraz do naszego składu fabrycznego

„POLSKA POMOC" — ŁÓDŹ, Pl. Dąbrowskiego Nr. 3.

Premja

100.000 złotych na nr. 112612

oraz kilka tysięcy wygranych po zł. 50.000.— 10.000.— i t. d. na kilka miljonów złotych

padły w ubiegłej 22-ej Loterji Państw. w znanej ze swego szczęścia najpopularniejszej kolekturze Polski zachodniej

W. KAFTAL i SKA

KATOWICE, św. Jana 16

ODDZIAŁY: **Król. Huta,** Wolności 26, **Tarnowskie Góry,** Krakowska 7, **Bielsko,** Wzgórze 21, **Gdynia,** Starowiejska.

Szczęście stale sprzyja naszym graczom! Niech więc każdy kupi u nas LOS DO I-szej KLASY 23-ej LOTERJI.

Główna wygrana zł. 1.000.000

Co drugi los wygrywa!

Cena losów: 1/4 zł. 10.—, 1/2 zł. 20.—, 1/1 zł. 40.—

Ciągnienie już dnia 19 i 21 maja r. b.

Wielokrotnie padły już u nas główne wygrane!

Listowne zamówienia załatwiamy szybko i dokładnie



Kto chce być bogatym

powinien kupować obuwie w znanej firmie

MAGAZYN OBUWIA

J. MROZIEWICZ i S-ka

DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 (Dom ludowy)

Na sezon wiosenno-letni nadszedł świeży transport wykwintnego obuwia męskiego i damskiego najmodniejszych modeli. **Przyjdź i przekonaj się.** —:— **Ceny przystępne.**

Parowa Cegielnia „DZWON"

Dzierżawcy Jakób i Józef Erlich

w BĘDZINIE

ul. MOSTOWA 9. Tel. biura 6-00, m. 5-80 i 2-24.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych w najlepszym gatunku cegłę maszynową (klinkier), cegłę szamotową ogniotrwałą, płyty szamotowe dla majstrów piekarskich o wytrzymałości do 30 stożków Segera oraz wszelkie zaprawy szamotowe.

MAGISTRAT MIASTA CZELADZI

ogłasza

konkurs na stanowisko buchaltera

z płacą miesięczną w/d X względnie IX grupy płac urzędników państwowych z 15 proc. dodatkiem komunalnym.

O posadę tą ubiegać się mogą buchalterzy z trzechletnią praktyką samorządową, posiadający: obywatelstwo polskie, wykształcenie średnie wzgl. przynajmniej 6 kl. gimn. i odpowiednie kursy buchalteryjne.

Podania poparte wymaganemi świadectwami składać należy w biurze Magistratu, pokój Nr. 9 ,w terminie do dnia 10 maja r. b.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

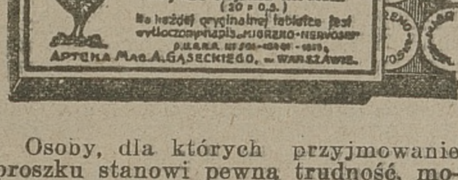
Sekretarz Magistratu: (—) J. TAJCHMAN.

Kierownik Tymczas. Zarządu Miasta Czeladzi (—) R. PIWOWAR.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

Niklowanie, — miedziowanie, srebrzenie, złocenie i odnawianie nakryć stołowych

wykonywa:

FABRYKA GALANTERJI METALOWEJ

GOLDBERG i KUCYŃSKI

SOSNOWIEC,

Piłsudskiego—Przejazd 3, telefon 5 46.

Głuchota

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres:

EUFONJA

LISZKI — KRAKÓW.

Nawozy sztuczne

poleca skład apteczny A. D. Rosenblum, Czeladź, Rynek 13.

Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

BEZ NAUCZYCIELA nauka: literatury polskiej, łaciny, historji, geografji, matematyki, języków obcych, buchalterji, korespondencji, techniki, muzyki etc. Szczegółowy katalog wysyła gratis wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/72.

ZAWIADAMIAMY, że rozpoczęły się zapisy na Koncesjonowany Kurs nauki pisania na maszynach w Sosnowcu, ul. Warszawska Nr. 12, w podwórzu w biurze „Pomoc". Warunki bardzo przystępne, czesne za całkowity Kurs wynosi zł. 30. Po ukończeniu świadectwa i praktyka biurowa bezpłatnie. Zapisy odbywają się codziennie od godz. 9-ej do 6-ej wieczorem. Nadmieniamy, że Kursy nasze zostały przeniesione z lokalu przy ulicy 1-go maja Nr. 14.

Koncesjonowane kursy

pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

POSADY i PRACE.

500—800 zł. zarobi każdy miesięcznie odwiedzając klijentelę prywatną. Podać adres do Administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu pod „Akwizytor".

POTRZEBNA panienka do dzieci na przychodnie. Sosnowiec, Piłsudskiego 42, I piętro Jędrzejewska.

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka, z dobremi świadectwami. Sosnowiec, Mościckiego, cukiernia, „Roman Ney".

JEST poszukiwana dobra siła fryzjerska damska — manicurzystka na wyjazd do Szczawnicy. Zgłoszenia, Sienkiewicza 4, fryzjer.

CHŁOPCY do malowania potrzebni. Sosnowiec, Żytnia 13, warsztat mechaniczny.

DO jednej osoby potrzebna samodzielna służąca z dobrem gotowaniem. Szczegółowe oferty pisemne z referencjami do administracji pod L. 970.

POTRZEBNY wspólnik z kapitałem 1500 zł. i współprac. Wiadomość w administracji.

FRYZJERKA - manicurzystka potrzebna. Będzin, Kołłątaja, Prokopowicz.

ZARAZ poszukiwani samodzielni inspektorzy organizatorzy na powiaty: Będziński, Olkuski, Miechowski, do sprzedaży maszyn do szycia i wirówek, zabezpieczenie konieczne. Pisemne zgłoszenia: Myszków, skrytka poczt. 36.

POTRZEBNY szewski podręczny. Sosnowiec, Feliksa Perla 7, Staszkiewicz.

POTRZEBNY zdolny czeladnik i podręczny szewski od zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 53, Kamiński.

INWALIDA 40%, b. legjonista, urodzony 1893 r. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej woźnego, gajowego lub t. p. Wykształcenie 6 kl. szkoły powszechnej. Łaskawe zgłoszenia: „Expres Zagłębia" Kielce pod „Uczciwy".

POSZUKUJE się poważniejszego osobnika na stanowisko kierownicze z kapitałem 1.000 zł. — pożądani z Grodzca lub Będzina. Zgłoszenia administracja pod „Udział".

POSZUKUJEMY inkasenta na Grodziec z kaucją zł. 500. Zgłoszenie pod „Wynagrodzenie 110".

POTRZEBNA zdolna sklepowa z praktyką do wędliniarni „Zagłębianka". Zgłaszać się Sosnowiec, Narutowicza 19, w godz. 12 — 2.

POSZUKUJĘ dozorcy domu, warunki według umowy. Czeladź, Rynek 17. Sztuka.

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, światło elektryczne. Czeladź, Szpitalna 45.

MIESZKANIE pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość w administracji.

POKÓJ do wynajęcia dla 2 panów. Sosnowiec, Kąłłątaja 6. Lezorgen.

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Sosnowiec, Bracka 2, m. 18, II p.

POKÓJ umeblowany słoneczny, oddzielne wejście, telefon. Sosnowiec, Żeromskiego 5, Zgorzelski.

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Dąbrowa, Korzeniec 31, Koszowski.

DWA pokoje z kuchnią w śródmieściu Sosnowca potrzebne od zaraz lub od 1 czerwca. Zgłoszenia do Administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu pod „44".

Kupno i sprzedaż.

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Czeladź—Piaski, Nowopogońska 13.

KUPIMY używane biurko w dobrym stanie. Oferty Dąbrowa-Górnicza skrzynka pocztowa Nr. 90.

SPRZEDAM transmisję 21 metrów grubości 50 w kawałkach, 11 łożysk samosmarów Dąbrowa Legjonów 74 Szlachta

SPRZEDAM plac 20 prętów, ul. Owsiana. Wiadomość Pogoń, Będzińska 12 u gospodarza.

ROWERY nowe okazyjnie tanio do sprzedania. Wiadomość w firmie Inżynierowie L. i M. Rudowscy, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 13.

DO sprzedania plac w Dąbrowie na Zielonej. Dąbrowa Legjonów 99. Tomasz Rąpel.

DO sprzedania dom. Wiadomość Małobądzka 45. Domagalik Wincenty.

PSY wszelkich ras tresowane — nietresowane, łańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe, poleca światowej sławy firma: „Canisport", Kraków. skrytka pocztowa 299. Również kupuje i zamienia. Na prospekt dołączyć znaczkami 50 groszy.

MAGNETO lub dynamo można kupić najtaniej u specjalisty magnet. oraz przyjmuje reperacje. Sosnowiec, ulica Czeladzka 10 Cieśliński.

OKAZJA: 50 beczek szczelnych kompletnych ze spirytusu po 400—600 litrów bardzo tanio sprzedam. Tamże samochód 4 osobowy zł. 800 i ciężarowy 3½ tonny zł. 1.500. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Zakręt Nr. 6 obok Alei, tel. 1.74

PIWIARNIĘ dobrze prosperującą, dzielnica robotnicza, punkt dobry, sprzedam. Wiadomość w administracji „Expresu".

SKLEP duży w ruchliwym punkcie tanio sprzedam. Będzin, Hale Targowe 33. Polski Bazar.

WYDZIERŻAWIĘ kawałek gruntu, sprzedam nawóz. Czeladź, Staszica 21 Gabryś.

SĄ do sprzedania wszelkie flance warzywne i kwiatowe. Ogród przy hałdach, Małachowskiego 14. Karolina Zielezińska.

SPRZEDAM gramofon nowy z płytami. Wiadomość Dandówka 11 Listopada 39. Krawczyński.

SPRZEDAM tanio fortepian krótki czarny, fisharmonję Kościelną. Sosnowiec, Narutowicza 6. Hadra.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania meble szafa, kredens kuchenny, stoły, łóżka metalowe z materacami i wiele innych rzeczy. Sosnowiec, Nowopogońska 29. W. Drygalak.

SPRZEDAM dom 2 ubikacje i morgę pola za Sławkowem Wieś Falboskie Konstanty Taborek. Wiadomość na miejscu.

MASZNĘ do szycia czółenkową Singera, sprzedam Józef Guzik. Niwka, Wieś Bór.

MEBLE na raty i za gotówkę w zakładzie stolarskim, szafy, stoły, łóżka, bieliźniarki, kredensy różnych stylów. Sosnowiec, Będzińska 40. Makarewicz.

SPRZEDAM domek nowy i pięćdziesiąt prętów ogrodu z drzewkami owocowemi. Środula, Mickiewicza 13.

KRÓLIKI do sprzedania rasowe, białe. Sosnowiec 3-go Maja 33. Wiadomość u dozorcy.

DRZEWO budowlane do sprzedania. Pogoń, Rysia 5 m. 6.

DO sprzedania nowa ofizyna, pokój z kuchnią, suteryna, 25 prętów placu ul. Wapienna 22a.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry (do 4-ch metrów), drut kolczasty do ogrodzenia. drut do betonu, rury, węże gumowe, blachy oraz żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera, Będzin, Modrzejowska 82.

DO sprzedania dom frontowy ze sklepem, 2 min. od przystanku kolejowego w Dandówce. Wiadomość u Stanisława Łubiny.

KOMPLETNA sypialka, mało używana, oraz kanapa pluszowa na sprzedaż. Adres wskaże Administracja „Expresu".

Maszyny do szycia

syst. Singer z długoletnią gwarancją poleca Centrala Warszawska, oddział w Czeladzi, ulica Bytomska 52. Ceny nadzwyczaj niskie.

DO sprzedania koń i wóz. Wiadomość: Sosnowiec, Dziewicza 14.

OBECNIE duży wybór gorsetów i pasów do elegancji i leczniczych „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11.

SKLEP spożywczy z całem urządzeniem do sprzedania. Sosnowiec, Rybna 6, u gospodarza.

DO sprzedania place 30 prętowe przy ul. Dańdowskiej w Sosnowcu (obok rzeźni miejskiej) pomiędzy gruntami T-wa Renard, z planikami hipotecznemi, bardzo tanio zł. 105 — 130 za pręt. Sprzedam tylko do 15 maja. Wiadomość ul. Kaliska, róg Barbary 20, gospodarz.

SPRZEDAM trzy place czterdziestoprętowe przy ul. Jastrzębiej Nr. 4. Pogoń, ul. Rysia 1, Norek.

SPRZEDAM domek z placem. Józefów, ul. Główna 68-a. Wiadomość na miejscu.

ROWER i gramofon z płytami sprzedam. Wiadomość: Pogoń, Florjańska 11 Dynus.

SPRZEDAM harmonję dwu rzędową warszawską. Wiadomość Będzin, Koszelew 7. Szata.

PIEC Wapienny Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa 8, poleca wapno w kawałkach znanej dobroci, jak również wapno gaszone z natychmiastową dostawą. Ceny konkurencyjne.

DO sprzedania dom (4 ubikacje), 1 nadająca się na sklep, stodoła i morga ziemi II-giej klasy. Ząbkowice, wieś Antoniów. Franciszek Hajka.

PIWIARNIA z powodu wyjazdu do sprzedania w śródmieściu. Wiadomość w administracji „Expresu".

DOM nowy z placem budowlanym tanio do sprzedania. Do przejęcia dogodna długoterminowa pożyczka. Dopłata gotówką niewielka. Kupno okazyjne. Informacja: „Expres Zagłębia".

OLKUSZ. Jest do sprzedania od zaraz restauracja w dobrym punkcie wraz z koncesją. Wiadomość: Toporek, Olkusz, 3-go maja.

SPRZEDAM tanio nową maszynę pończoszniczą „Robus". Sosnowiec, Bar Katowicki.

DO sprzedania rower. Dąbrowa, Kolonja Dziewiąty dom Białych.

HARMONJA, chromatyczna okazyjnie, stoliczkowa do sprzedania. Reperacja harmonij wszelkich instrumentów, komplety do wszystkich harmonij. Sosnowiec, Narutowicza 38. Rutkowski.

SPRZEDAM tanio 2 auta „Fordy" limuzynę i półciężarówkę na chodzie okazyjnie 60×33 cm. 35 wysokość. Flabert gruntowny caliber 6 m/m. damski rower. Zawiercie, Stefanja 36.

SPRZEDAM klarnet C. oraz szkołę za 50 złotych. Kielce, Rynek 5, Pierzak.

MASZYNY do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam tanio na dogodnych warunkach i Singera bębenkową prawie nową za 275 złotych. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

OKAZYJNIE sprzedam maszynę bębenkową w dobrym stanie. Sosnowiec, Pszenna 2, Lepiarz.

DO sprzedania furgon piekarski. Sosnowiec, Wschodnia 7.

DO sprzedania plac 15 prętów. Sosnowiec. Słowackiego 46.

MAGIEL do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Wiejska, róg Sobieskiego, Owocarnia.

Wapno palone

budowlane wysokoprocentowe, oraz miał wapienny po cenach konkurencyjnych do nabycia w zakładach wapiennych firmy „Eltes" sp. firmowa w Będzinie, ul. Sielecka 17, telefon 5-95. Dostawa w każdej ilości własnymi końmi, w obrębie Zagłębia Dąbrowskiego i powiatu katowickiego.

SPRZEDAM maszynę do szycia „Singera" tanio za 85 zł. dobrze szyjącą. Niwka, ul. 1-go maja 27. Cebrat.

SPRZEDAM warsztat kołodziejski na Piłsudskiego 29. Wiadomość: Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. Samek.

SPRZEDAM dom i 32 pręty placu cena przystępna. Sosnowiec, Ciepła 8. Gębski.

BILARD piramidowy najlepszej warszawskiej firmy, duży, okazyjnie sprzedam Sosnowiec, Grochowa 1, piwiarnia.

SPRZEDAŻ okazyjna! Buty używane dla robotników 6 zł. para, trzewiki 2 zł., tamże wapno 5-letnie lasowane, wóz, bryczka. Wiadomość w administracji.

OTOMANA dywanowa tanio do sprzedania. Budki do wózków dziecinnych pokrywa i wymarszcza tapicer Tomczyk, Sosnowiec, 1 maja 14.

DO sprzedania 50 prętów placu, cena 21 złotych w Zagórzu od kamionki do Bucowej drogi, także do sprzedania osobiście kamionka 30 prętów. Wiadomość Zagórze, Kościuszki 13, Roman Gęborek.

SPRZEDAM dom 4 ubikacje wolne, cena 6000 złotych. Mogę sprzedać dwie ubikacje oddzielnie za 3000 złotych. Wiadomość: Dąbrowa, Wiejska 22, Kępa.

AUTOBUS marki „Schevrolet" 6-ciu cylindrowy na chodzie do sprzedania. Wiadomość: filja „Expresu" Grodziec.

Książki

powieściowe około 840 egzemplarzy okazyjnie tanio sprzeda księgarnia „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

Skrzypce

mandoliny, gitary, mandole i futerały najtaniej w księgarni „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

DRUT kolczasty, szyny budowlane i wąskotorowe, oraz różne żelastwo do użytku poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

ROWER nowy sprzedam okazyjnie. Sosnowiec, Kuźnica 4, m. 7.

PLAC do sprzedania około 30 prętów na Dębnikach. Wiadomość: Dąbrowa. Dębniki, ul. Dębowa 2.

SKLEP spożywczy z towarem lub bez, nadający się na wszelki interes z mieszkaniem, sprzedam tanio. Wiadomość: Sosnowiec, Okrzei 42 u gospodarza.

SPRZEDAM Forda limuzynę w dobrym stanie, nadającą się na taksówkę za 1500 złotych. Zarejestrowana do 1934 roku. Dąbrowa - Górnicza. Królowej Jadwigi 63.

Sklep

do sprzedania w najlepszym punkcie miasta Kielc. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

Matrymonjalne.

KAWALER lat 25, posiadający kilka tysięcy zł. pragnie poznać pannę do lat 24, celem ożenku. Dla wspólnego dobra wymagany jest pewien posag albo handel. Oferty składać w „Expresie" wraz z fotografjami, za których zwrot ręczę, pod „Młody, przystojny".

SAMOTNY 47 lat, nie pijak, posiada trochę gotówki i pracę, pozna pannę lub wdowę od 30 do 40 lat w celu matrymonialnem, fachowe lubiące handel i samodzielnem mieszkaniem. Proszę dać swój adres do „Expresu" Będzin.

KUPIEC lat 32 ożeni się z panną lub wdową posiadającą cokolwiek gotówki. Zgłoszenia do „Expresu" pod „Zaraz".

INTELIGENTNY wdowiec poszukuje znajomości ze starszą panną lub wdową, w celu matrymonjalnym. Posag wymagany od 20 tys. wzwyż dla uprzemysłowienia gospodarstwa, wzgl. urządzenia młynu w pięknej okolicy Zagłębia. Pośrednictwo chętnie widziane. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" Sosnowiec pod lit. „49".

Zgubione dokumenty.

ROZNOWSKI Jan zgubił kartę zwolnienia, wydaną pprzez P. K. U. Będzin.

WIEŚNIEWSKI Henryk zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

JÓZEF Kędzierski zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany w Żarnowcu.

KRYZA Wincenty zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydane przez P. K. U. Miechów, dowód osobisty, wydany przez gm. Niwka, wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Wierzbno.

WILK Józef zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

GÓRSKI Kazimierz unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin.

SZWEDOWSKI Stefan zgubił książeczkę powiatowej kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę kasy cohrych, wydaną w Kielcach na nazwisko Oleś Józef.

JAN Kownacki zgubił zaświadczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. Sosnowiec.

MICHALINA Leśniakówna unieważnia zgubioną nominację nauczycielską, wydaną przez Inspektorat Szkolny w Dąbrowie w 1920 r.

ZAGINĄŁ wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Mstyczów, powiat Jędrzejów na imię Stanisławy Tomczyk

ZGUBIONO legitymację rowerową nr. 5524. Grabocin, Oczkoś Jan.

RÓŻNE.

POSZUKUJĘ 20 tys. zł. na pierwszy numer hipoteki. Wiadomość w administracji.

REPERUJE. Maszyny do szycia i odnawiam, Sosnowiec Sielce, Barbary 20 Habryka.

P. Niusa R. proszona jest o podanie swego adresu do „Expresu".

DNIA 1 maja skradziono rower z komórki Borgały, Sosnowiec, Kołłątaja 1. Opis: Kierownik wyścigowy, rama czarna z czerwonym. Ktoby wiedział proszę zawiadomić za wynagrodzeniem 20 zł.

PRZEPRASZAMY p. Próbę Antoniego, który przechodząc. został przypadkowo przez nas skal-zony. Kozioł, Moskwa.

Uwaga Panowie!

Elegancki Pan ubiera się tylko w pierwszorzędnym zakładzie krawieckim T. Trybulskiego, Sosnowiec, 3 Maja 13 obok cukierni Warszawskiej.

CUKIERNIA z urządzeniem z wypiekiem ciastek, bilard, kręgielnia do wydzierżawienia. Wiadomość: „Expres Zagłębia".

DO wynajęcia letnisko obok Rabki, komunikacja kolejowa i autobusowa. Wiadomość: Dąbrowa, Piłsudskiego 15 m. 27.

NA ostrzeżenie w „Expresie Zagłębia" z dn. 27. 4. 1931, oświadczam, iż poznawszy przypadkowo Władysłewe Sieronówne zamieszkałą w Sosnowcu, Dębowa 20 pierwszy i ostatni raz, w żadne sprawy osobiste nie wchodziłem, i zarzucanie mi, jakobym przedstawiał się kawalerem, jest tylko zwykłem rzuconem na mnie oszczerstwem. Nieprzyjemność, która skutkiem nahalnego dalszego narzucania mi się, rzekomo spotkała ją ze strony mojej żony, uważam za zupełnie słuszną. R. Skałka, Łagisza.

ZA wszelkie długi żony mojej Natalji Chudziak z Gorgoniów, zamieszkałej w Maczkach nie odpowiadam. Józef Chudziak, Maczki, dom kolejowy.

CUKIERNIA „Roman Ney" zawiadamia, iż nadszedł świeży towar cukrów, pierwszorzędnych firm, po cenach konkurencyjnych. Duży wybór ciast. Obsługa solidna.

ODDAM 4-o miesięczną dziewczynkę na własność, może być i do katolików. Będzin. Modrzejowska 48, Herszlik Chrzanowski.

IDĄC do

biura pisania próśb

J. Bednarczyka w Dąbrowie obok magistratu (biały domek) zwróć uwagę na szyld, gdyż obok magistratu jest również inne biuro.

KURSY Samochodowe w Klubie Młodzieży w Zawierciu, Piaskowa 4, prowadzone przez wykładowcę Szkół Samochodowych Inż. Froma. Dla inteligencji specjalne komplety.

Wypożyczalnię

najnowszych książek posiada tylko księgarnia „Polonja". Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

KAPELMISTRZOWSKIE Kursa (sześciotygodniowe). Prospekty zainteresowanym, nadsyłającym znaczek. Kielce, Kościuszki 11.

LICYTACJA NA 2 SAMOCHODY. W dniu 5 maja br. o godz. 10-ej rano odbędzie się w Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, przy ul. Sadowej nr. 6 licytacja na 2 samochody „Fordy" używane, na chodzie.

UWAGA! Rejestracja samochodów i egzamina motocyklistów i szoferów na prawa zielone i czerwone odbędą się 8 i 9 maja 1931 r. w szkole szoferów St. Konopki w Sosnowcu, Promyka 3. Zainteresowanych rejestracją i egzaminami uprasza zgłaszać się do kancelarji Kursów do dnia 6 maja br. Dyrekcja.

KAFLARNIA, ogród, łąka, mieszkania razem lub oddzielnie do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu: Ujejsce, stacja Ząbkowice lub Sosnowiec, telefon 4-60.

ZAKŁAD stolarsko - mechaniczny Banasika, Sosnowiec, ul. Orla Nr. 18, telef. 12-07 przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa wchodzące, oraz mam na składzie gotowe meble do pokoi: sypialnych, stołowych, salonów, również otomany, kozetki i t. p. Ceny przystępne, warunki dogodne.

W ODPOWIEDZI na ogłoszenie w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 28 kwietnia r. b. stwierdzam, że wiadomości rozgłaszane przez syna Władysława Ulmana co do jego udziału w mojej nieruchomości w Ząbkowicach są bezpodstawne i nie prawdziwe. Wymieniona nieruchomość jest wyłącznie moją własnością. Józefa Ulman.

JASNOWIDZ chiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec, ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro.

FABRYKA Waty Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa Nr. 8 (Środula) została po spaleniu już uruchomiona i poleca waty: na kołdry, dla krawców, tapicerów, kuśnierzy, jak również przyjmuje stare waty do gremplowania. Ceny konkurencyjne.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

MECHANIK przyjmuje do reperacji maszyny do pisania i oczyszczenia, do liczenia, numeraty, maszyny do szycia i wyżymaczki bardzo uszkodzone uskutecznia reperacje solidnie. Zawiercie, Stefanja 36.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.